

**POGODA**  
Dzisiaj częściowo słonecznie, temperatura do 75 stopni F (25 C), wiatry południowo-wschodnie z prędkością do 10 mil na godz. (16 km na godz.).  
Jutro słonecznie, skłonność do burz, ciepło, temperatura do 85 stopni F (26 C).  
Wschód słońca o godzinie 6:30 rano, zachód o godz. 7:00 wiecz.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908  
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

**KALENDARZYK**  
Dzisiaj poniedziałek, 15 września — Albina, Niko-dema.  
Jutro wtorek, 16 września — Kornela, Ludmiły, Edyty.  
Pojutrze środa, 17 września — Roberta, Justyna.

No. 181 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Poniedziałek, 15 Września (September 15), 1980

Telefon wszystkich Biur 286-0141.

30¢

# LOSY AMERYKAŃSKICH ZAKŁADNIKÓW

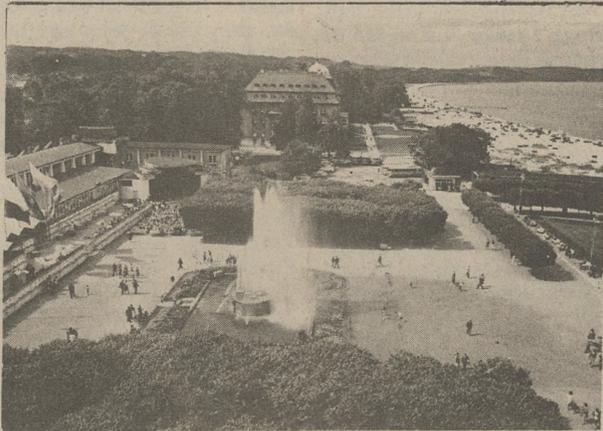
## Robotnicy Obradują w Gdańsku

### Zmiana w Ambasadzie US w Warszawie

Washington. (tel. wł.) — Doskonale znawca stosunków w Polsce, życzliwie ustosunkowany do narodu polskiego, ambasador William E. Schaufele ustąpił ze stanowiska. Jego miejsce zajmie dotychczasowy ambasador w Czechosłowacji Frances Joseph Meeham. Amb. Meeham pracował poprzednio na placówkach dyplomatycznych St. Zjednoczonych w Moskwie, Bonn i Budapeszcie.  
Amb. Schaufele pozostanie w Warszawie do przybycia amb. Meeham. Po powrocie do Stanów, amb. Schaufele obejmie stanowisko prezesa prywatnej Fundacji "Foreign Relations" w N. Yorku i będzie w dalszym ciągu interesował się sprawami polskimi. Zapowiada również wizytę w Chicago, by spotkać się z Polonią, z którą łączyły go przyjazne stosunki.

### Nad Sprawą Wolnej Reprezentacji

**Będzie Ona Miała Charakter Ogólnokrajowy**  
Warszawa. (UPI) — Do Gdańska, głównego ośrodka strajkowego, zjeżdżają się przedstawiciele zorganizowanych grup robotniczych z całej Polski, aby przedyskutować sprawę utworzenia wolnego związku zawodowego o charakterze ogólnokrajowym. Działacze strajkowi twierdzą, że w czasie tych obrad zrobiony zostanie zasadniczy krok na drodze wytyczonej w historycznym porozumieniu, zawartym w Gdańsku z przedstawicielem rządu, wicepremierem Mieczysławem Jagielskim.  
Według nakreślonych planów utworzona zostanie organizacja nadrzędna, której będą podlegały organizacje terenowe.  
Członkowie Komitetu Założycielskiego nie ukrywają, że działaczom w terenie brak jest doświadczenia i wytężonych w działaniu i tu rola wytrwałych działaczy z Gdańska staje się pierwszoplanowa.  
W Warszawie podano oficjalnie procedurę rejestracyjną nowo-utworzonej reprezentacji robotniczej. Organizacja gdańska ma się zarejestrować w Warszawie i ma zamiar to uczynić "tak szybko, jak tylko to będzie możliwe".  
Zarówno agencja prasowa PAP jak i telewizja warszawska ogłosiły, że wolne związki muszą się zarejestrować w warszawskim sądzie okręgowym. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)



SOPOT. — Skwer przed wejściem na molo, w głębi hotel Grand.

### Kartel OPEC w Obliczu Trudności

Wiedeń (UPI) — Ministrowie spraw zagranicznych i finansów państw członkowskich kartelu OPEC zasiadli dziś w Wiedniu do obrad w atmosferze naładowanej konfliktami i trudnościami.  
Niewątpliwie walki graniczne Iraku i Iranu mogą uniemożliwić jakiegokolwiek porozumienia.

Ponadto nieliczni tylko przedstawiciele, wobec nasycenia rynku, domagać się będą dalszych podwyżek cen ropy. Kilka delegacji pod przewodnictwem Iranu drugiego producenta ropy w ramach OPEC, zaleca obniżenie wydobycia, aby w ten sposób powstrzymać ewentualny spadek cen. Arabia Saudyjska zaleca "długofalową" strategię opartą na zmianach cen dokonywanych co trzy miesiące. Większość ministrów jest zdania, że w czasie tej konferencji nie zostanie zmieniona struktura cen, ustalona w czerwcu i zamykająca się w granicach od 32 do 37 dolarów za baryłkę.  
Ustalenie tych nie zaakceptowała Arabia Saudyjska, która może jednak podnieść cenę własnej ropy od 2 do 4 dolarów na baryłkę, jakkolwiek szejk Ahmed Zaki Yamani, saudyjski minister przemysłu naftowego, podwyżki tej nie zapowiedział, natomiast zaszyfrowała "bezkompromisowe" dążenie do zaakceptowania saudyjskiej "strategii długofalowej".

Według tej strategii zmiany cen będą dokonywane co trzy miesiące z uwzględnieniem wskaźnika inflacji, fluktuacji głównych walut i zapotrzebowania rynkowego.  
Jeszcze przed rozpoczęciem obrad stało się jasne, że "niezłomni członkowie kartelu", a więc Algeria, Iran i Libia, planu saudyjskiego nie zaakceptują. Obradujących niewątpliwie zmusi do zastanowienia fakt, że w pewnych wypadkach cena ropy nie zakontraktowanej spadła do \$25.50 za baryłkę.

### Siedem Bomb w Manili

Manila. (UPI) — Siedem bomb eksplodowało w gmachach rządowych i domach handlowych w stolicy Filipin. W wybuchach tych zginęła jedna kobieta — Amerykanka, a 33 osoby zostały poranione. Były to największe udzielenie terrorystów od czasu wprowadzenia na Filipinach stanu wojennego przez 8 laty.

Zabiła jest 51-letnia Annie Kuzmuk z Nowego Yorku. Wśród rannych jest dwoje obywateli brytyjskich.

Zamach ten przypisał sobie organizacja terrorystyczna "Ruch Wyzwolający 6 Kwietnia", która dąży do obalenia prezydenta Marcosa.

### K. Waldheim o Środkowym Wschodzie

ONZ (UPI) — Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim wyraził głęboką troskę o kryzys na Środkowym Wschodzie zaznaczając, że organizacja ta niewiele może zrobić dla doprowadzenia do pokoju w tamtym rejonie świata.  
W wydanym corocznie raporcie, Waldheim podkreślił, że inne problemy międzynarodowe nie posiadają tak skomplikowanej struktury i nie wywołują tak wielkich reperkusji.  
Sekretarz wyraził opinię, że pokój na Środkowym Wschodzie nie zostanie osiągnięty jeśli Palestyńska Organizacja Wyzwolenia nie będzie dopuszczona do udziału w negocjacjach.  
"Jestem głęboko zaniepokojony wypadkami, w których ekstremiści zwalczają ekstremistów, skargi zachęcają do występowania z kontrskargami lub do gwałtownych reakcji, kiedy krótkoterminowe żądania wysuwane w egoistycznym interesie przełamują postulat wywołane w imię sprawiedliwości, pokoju i humanitaryzmu," powiedział Waldheim.  
Wyraził on również ubolewania z powodu ataków na ONZ, organizacji której dobre chęci często poddawane są w wątpliwości.  
Mówiąc o trudnościach i kłopotach związanych z problemami Środkowego Wschodu, Waldheim zaznaczył, że jedyną drogą prowadzącą do ich rozwiązania jest rozszerzenie komunikacji i zrozumienia między wszystkimi zainteresowanymi stronami.

### Albańska Żaba

Wiedeń (NYT) — Zgodnie z powiedzeniem: "konia kują, a żaba nogę podstawią," albańska kompartia popępiła porozumienie zawarte w Polsce, w szczególności zgodę na utworzenie niezależnych związków zawodowych. Albańska żaba uważa, że zawierając porozumienie kompartia polska poniosła "haniebną klęskę."

### List Dla Papieża

Castel Gandolfo (NYT) — Jan Paweł II przyjął na 35-minutowej audycji prywatnej egipskiego wiceprezydenta Hosni Mubarak, który wręczył Ojcu św. odręczny list od prezydenta Anwara Sadata.  
W kołach watykańskich mówi się, że głównym tematem rozmowy Papieża z egipskim gościem była sprawa Jerozolimy. Tekst listu Sadata nie został ujawniony. Wiceprezydent Mubarak odwiedza stolicę europejskiej zabiegając o poparcie dla stanowiska Egiptu w rokowaniach z Izraelem.

### Dobry Start

Londyn. (UPI) — Pierwsze w tym tygodniu notowania giełdowe wykazują dobry start dolara: niewielki wzrost kursu i stała tendencja wzrostowa. Złoto spadło w Londynie o \$11.50, a w Zurichu o \$8.00 na uncji.

### Kara Śmierci Dla Morderczyni Swoich Mężów

Louisville, Ky. (UPI) — 43-letnia Laverne O'Bryan została skazana na karę śmierci za otrucie swego trzeciego z kolei męża, 37-letniego Johna. Przed ogłoszeniem wyroku śmierci na krześle elektrycznym (pierwszego w historii Kentucky dla kobiety), Laverne uznano winną próby otrucia swej szwagierki za co skazano ją na 20 lat więzienia. Morderczyni oczekuje na jeszcze jedną rozprawę, tym razem z oskarżenia rodziny jej drugiego męża, Harolda Sadlera. Krewni zmarłego 12 lat temu, Sadlera, przypomnieli sobie, że on również cierpiał na przewlekłą chorobę, na którą lekarze nie mogli znaleźć lekarstwa. Na wniosek rodziny, zarządzone ekshumację zwłok Sadlera. Okazało się, że zwłoki są dobrze zachowane. Stosowana przez Laverne O'Bryan trucizna — arsenik, posiada właściwości konserwujące.  
W czasie dochodzenia stwierdzono, że przyczyną morderstwa była "chrobrliwa zazdrość i chciwość". Kobieta usiłowała zatruć swoją szwagierkę z obawy, że ta domyśli się powodu śmierci swego brata.  
Władze podjęły dochodzenia w chwili, kiedy Leanne O'Bryan niedoszła ofiara morderczyni, przekazała policji swoje podejrzenia po przeczytaniu podręcznika medycznego, z którego wynikało, że symptomy choroby jej brata pokrywały się z objawami typowymi dla zatrucia arsenikiem.  
Egzekucja została wyznaczona na poranek 12 grudnia. Zgodnie z prawem stanowym Kentucky, każdy wyrok śmierci podlega automatycznej apelacji w stanowym sądzie najwyższym.

### Może Dojść Do Wzrostu Ceny Mięsa

Washington (UPI) — Susze letnie, które doprowadziły do zniszczeń roślin pastewnych, mogą spowodować wzrost cen mięs.  
Do największych strat doszło podczas rekordowo wysokich temperatur i niemal całkowitego braku opadów deszczu w lipcu. Tegoroczne zbiory są o 17% mniejsze niż w ub. roku. Ze względu na niedobory paszy hodowcy zamierzają ograniczyć ilość inwentarza.

### List Dla Papieża

Castel Gandolfo (NYT) — Jan Paweł II przyjął na 35-minutowej audycji prywatnej egipskiego wiceprezydenta Hosni Mubarak, który wręczył Ojcu św. odręczny list od prezydenta Anwara Sadata.  
W kołach watykańskich mówi się, że głównym tematem rozmowy Papieża z egipskim gościem była sprawa Jerozolimy. Tekst listu Sadata nie został ujawniony. Wiceprezydent Mubarak odwiedza stolicę europejskiej zabiegając o poparcie dla stanowiska Egiptu w rokowaniach z Izraelem.

### Dobry Start

Londyn. (UPI) — Pierwsze w tym tygodniu notowania giełdowe wykazują dobry start dolara: niewielki wzrost kursu i stała tendencja wzrostowa. Złoto spadło w Londynie o \$11.50, a w Zurichu o \$8.00 na uncji.

### Doniosłe Odkrycie

Berkeley, Kalif. (UPI) — Naukowcy ujawnili dane o wynikach badań ze środkiem chemicznym, który absorbuje pluton "ściera" tę śmiertelną substancję z żywych komórek oraz przypuszczalnie z odpadków reaktorów nuklearnych.  
Podczas testów przeprowadzonych na University of California, nowy środek zwany "Licam-C", usunął 70% plutonu wstrzykniętego szczurowi doświadczalnemu.  
Naukowcy utrzymują, że powtarzanie zabiegu doprowadzi do usunięcia nawet większej ilości plutonu nie wywołując przy tym żadnych efektów ubocznych.  
Radioaktywny produkt uboczny siłowni nuklearnych i produkcji broni nuklearnej, jest najbardziej niebezpieczną substancją z biologicznego punktu widzenia.  
Budowa chemiczna plutonu zbliżona jest do budowy żelaza.  
Organizm ludzki i zwierzęcy wchłania pluton do gromadzących żelazo komórek śledziony, wątroby czy szpiku kostnego.  
Lokując się w miejscach, gdzie komórki ulegają szybkiemu podziałowi, pluton wydziela promienie radioaktywne, które mogą zamienić normalną komórkę w komórkę rakową.  
Cząsteczki "Licam-C" "wylapują" pluton, otaczając go chemicznymi kleszczami.  
Odkrycia dokonali Kenneth Raymond i Freda Weill.  
Poprzednio skomponowane w tym samym celu substancje chemiczne wywoływały szkodliwe efekty uboczne niszcząc istotne dla organizmu minerały.

### Katastrofa Transportowca C-130

Dżidda. (UPI) — Saudyjskie ministerstwo obrony podało wiadomość, że w pobliżu Medyny, świętego miasta muzułmańskiego, uległ katastrofie saudyjski transportowiec wojskowy, amerykańskiej produkcji C-130.  
"Wstępne śledztwo pozwoliło stwierdzić, że co najmniej 89 osób, w tym członkowie załogi, zginęło w tym katastrofalnym wypadku".  
Komunikat ministerstwa nie informuje, czy katastrofa nastąpiła przy starcie czy też przy podchodzeniu do lądowania. Wiadomo tylko, że doszło do niej w niedzielę wieczorem.  
Saudyjska agencja prasowa podała, że prowadzący śledztwo starają się ze szczątków samolotu wydobyć "czarną skrzynkę", zawierającą nagrane na taśmie magnetofonowej meldunki pilota, które być może pozwolą ustalić przyczyny katastrofy.

### Ukamieniowanie

Johannesburg (UPI) — W napoju samorządowym osiedlu murzyńskim Ciskei w Republice Południowej Afryki murzyńska młodzież ukamieniowała na śmierć policjanta, a policja zastrzeliła jednego z awanturników. Do rozruchów doszło w wigilię trzeciej rocznicy śmierci czarnego, umiarkowanego działacza murzyńskiego Steve Biko, zamordowanego w areszcie policyjnym.

### Szef Kampanii Cartera Oskarżony o Zazywanie Narkotyków

Washington (UPI) — Szef kampanii wyborczej prez. Cartera, Tim Kraft poprosił o zwolnienie z pełnionych przez siebie obowiązków, nie rezygnując jednak ze swego stanowiska, ze względu na oskarżenie o zazywanie narkotyków.  
Kraft, który pracował dla Cartera przez kilka lat, zdecydował na podjęcie takiego kroku, aby wysunięte pod jego adresem zarzuty, nie wywarły niekorzystnego wpływu na popularność prezydenta.  
Śledztwo w jego sprawie będzie prowadził Gerald Gallinghouse, prokurator New Orleans, republikanin.

### Polaków Portret Własny

Według znanego powiedzenia krajowego Polacy dzielą się na dwie kategorie: docentów i do pracy.

### Twarde Rządy Wojskowych Tureckich

Ankara (UPI) — Sześć-osobowa Rada Rządząca utworzona w Turcji przez wojskowych w wyniku bezkrwawego zamachu stanu, dokonano w ub. piątek, rozpoczęła rządy, które zapowiadają się jako rządy twardej ręki.  
W kraju panuje spokój i życie wraca do normy. Na rozkaz Rady podjęło dziś pracę 60,000 strajkujących robotników, ale nie oznacza to, że sprawy układają się będą sielankowo. "Za dużo wokoło jest broni, aby na długo utrzymał się spokój" — stwierdził jeden z istambulskich redaktorów.  
W istocie, ocenia się, że zeszło chwilowo w podziemia około 20,000 ekstremistów z lewicy i z prawicy. Lewicowcy dali już znać o sobie, gdy po czterech dniach spokoju ostrzelali dziś w Adanie patrol wojskowy, zabijając oficera i cywilnego przechodnia.  
Rządząca junta już dała do zrozumienia, że nie będzie się patyczkować, zapowiadając że zamierza wykonać egzekucje na 22 terrorystach, skazanych na śmierć jeszcze za rządów obalonego premiera Sulejmana Demirela.  
Zamach w Adanie dokonany został w kilka godzin po poddaniu się władzom czołowym przywódco prawicowego Alpaslana Turkesa, którego bojówka "Szarych Wilków" przodowała w terrorystycznej działalności bojówek prawicowych, mających na swoim koncie 5,241 osób zabitych tylko w zeszłym roku.  
Junta ma zamiar dokonać zmian personalnych na szczeblach administracyjnych w 57 prowincjach kraju i w wielu miastach. Wielu gubernatorów prowincji sympatyzuje z prawicowymi ekstremistami, "wielu innych siedzi z założonymi rękami, popija herbatę i czeka na instrukcje od wojskowych". Niewątpliwie straci posady wielu mayorów miast. Wszystkich odsuniętych zastąpią wojskowi.  
Na uwagę zasługuje pojedyncze postępowanie junty. Czołgi zostały wycofane z głównych ośrodków, zapowiedziano utworzenie rządu cywilnego jeszcze w ciągu tego tygodnia, a wszystkim robotnikom, którzy usłuchali wezwania, przyznano 70-procentową podwyżkę zarobków.

### Na Forum Irańskiego Parlamentu

**Khmeini Łagodzi Warunki Porozumienia Ze Stanami Zjedn.**  
(UPI) — Rzecznik irańskiego rządu poinformował, że tamtejszy parlament podejmie jutro dyskusję na temat amerykańskich zakładników przebywających w niewoli już jedenasty miesiąc.  
W Washingtonie, były senator z Południowej Dakoty, James Abourzek, oficjalny reprezentant interesów rządu irańskiego w USA powiedział, że spodziewa się ze strony Iranu "bardzo szybkich posunięć i decyzji".  
Nagle postanowienie podjęcia dyskusji o losie zakładników przyszło w trzy dni po wytyczeniu przez ayatollaha Khomeiniego ścieżki skierowanej pod adresem USA.  
W piątek Khomeini powiedział, że Amerykanie mogą uzyskać wolność w zamian za zwrot majątku szacha, zniesienie wszystkich oskarżeń wobec Iranu, złożenia gwarancji o nieinterwencji w sprawy irańskie oraz uwolnienie zamrożonych funduszy irańskich.  
Ayatollah nie powtórzył ogłoszenia (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### L. Wałęsa o Wolnych Związkach

Londyn. (DP) — Przywódca robotników Bałtyckiego Wybrzeża Lech Wałęsa, udzielił zachodniomiejskiemu popularyzatorowi dziennikowi "Bild Zeitung" wywiadu, w którym m.in. powiedział, że spodziewa się dla swego nowego wolnego związku pomocy materialnej z zewnątrz.  
Wałęsa nie zapowiedział zwracania się do zachodnich związków zawodowych o ofiary. Jego oświadczenie o dotację miało charakter ogólnikowy. Wyjaśnił także, że w nowym związku będą obowiązywały składki członkowskie. Obecnie przysługują się do opracowania programu związku.  
Na pytanie, czy jego nowa organizacja będzie współpracowała z innymi niezależnymi związkami zawodowymi i instytucjami świata pracy, Wałęsa odpowiedział: "Czemu nie?" Ale najpierw musimy uporządkować nasze sprawy na miejscu. Później podejmiemy kontakty z naszymi przyjaciółmi poza Polską. Najpierw musimy się uczyć i potrzebujemy pomocy".  
Wywiad z Wałęsą odbył się w Gdańsku. Zapytany czy wolne związki zawodowe mogą się podobać również robotnikom w innych krajach komunistycznych, odpowiedział: "To nie moja sprawa. Nie będę się przejmował tym, co się stanie w innych socjalistycznych krajach".  
Gdy zapytano go, czy jego związek będzie zagrożeniem dla oficjalnych związków zawodowych PRL, Wałęsa odmówił odpowiedzi. Nie chciał także odpowiedzieć merytorycznie na pytanie, czy obawia się interwencji sowieckiej, na wypadek gdyby idea wolnych związków została podchwyczona gdzieś indziej we wsch. Europie. Oświadczył tylko: "Nie boję się nikogo oprócz Boga".

### Spadek Cen i Wzrost Sprzedaży Domów

Washington. (UPI) — Raport Departamentu Handlu wskazuje na pewną poprawę w dziedzinie sprzedaży i cen domów.  
W lipcu sprzedaż tego typu domów wzrosła o 14%, a przeciętne ich ceny spadły z \$66,900 w czerwcu do \$64,300.  
Od początku roku sprzedano o 31% domów mniej niż w roku ubiegłym.

# Dzień Dobry Dzieci!

## Mieszkańcy Zamku Królewskiego

Na placu Zamkowym w Warszawie pyszną się czerwienią świeżej cegły mury zamku królewskiego. Zegar na wieży Zygmuntońskiej wydzwaniał godzinę.

Jak płynęło życie na zamku przed wiekami?

Od 1596 r., kiedy król Zygmunt III Waza przeniósł stolicę Polski z Krakowa do Warszawy, na zamku mieszkali kolejno królowie polscy i różni wybitni i niezwykli ludzie z ich otoczenia.

Zegar na zamkowej wieży wybił północ. W komnatach królewskich panuje cisza, ale w bocznym skrzydle zamku w kilku oknach mrugają płomyki świec. To nie śpi jeszcze mieszkający i pracujący tutaj uczone.

Król Władysław IV szanuje uczonych i chętnie przebywa w ich towarzystwie. Kilku zdolnych naukowców ma mieszkania i pracownie w zamku.

Minęło ponad 100 lat. Na zamku panuje inny król Polski — Stanisław August Poniatowski — wielki przyjaciel i opiekun poetów, malarzy, architektów, rzeźbiarzy i muryków.

Król Stanisław August przebudowywał i upiększał zamek warszawski. Sprowadzał z Francji piękne, specjalnie w tym celu wykonane meble.

W Sali Rycerskiej zgromadził obrazy i rzeźby mówiące o dziejach Rzeczypospolitej Polskiej. Między innymi 10 owalnych portretów sławnych Polaków. Stanisław August urządził również na Zamku gabinet medalii, rycin, odlewów gipsowych i ogromną galerię obrazów.

W bliższych nam czasach, przed ostatnią wojną, Zamek był siedzibą prezydenta, ale zgodnie z dawną tradycją w bocznym skrzydle Zamku mieli mieszkania zasłużeni malarze architektki i pisarze. Mieszkał tu także wraz z żoną i córeczką wielki pisarz Stefan Żeromski.

## Ciekawe — Niezwykłe

Włoski wulkan Wezuwiusz w ciągu wieków wybuchał wiele razy. Niektóre z tych wybuchów były szczególnie potężne. Tak było i w 79 r. Po Chr., kiedy nagły wybuch wulkanu zniszczył trzy włoskie miasta: Pompeje, Herculanium i Stabie. Wezuwiusz zionął wówczas nie tylko ogniem i dymem, ale wyrzucał olbrzymie chmury popiołów, które spadały na Pompeje. W ciągu kilku godzin miasto razem z mieszkańcami zostało zasypane warstwą popiołów sięgającą 15 m grubości.

Zaginęła pamięć o zasypanym mieście. Dopiero po upływie 15 wieków, przy budowie wodociągu, natrafiono na szczątki domów. Pod koniec XVIII wieku rozpoczęto prace wykopaliskowe. Pod skamieniałym popiołem odkrywano domy, świątynie, ulice dawnego miasta, malowidła oraz szczątki ludzkie.

Wszystko zachowało się dobrze w skorupie popiołu. Część miasta odkopano. Pompeja została jakby wydobyta z ziemi.

## Zagadki... Rozwiązania Wpisz w Kratki!

- Gdy w górę popatrzysz, zobaczysz go w dali, Raz wygląda jak buleczka to znów jak rogalik
- Latem koszone, w stogach suszone Zimą — dla sarenek w lesie pan leśniczy je zaniesie
- Białe, srebrny spada z nieba. Spadochronu mu nie trzeba
- Nie gryzą choć zęby mają. Ogrodnikom pomagają.

Odpowiedzi na zagadki z poprzedniego numeru: (1) Bielsko, Laski, Olkusz, Olsztyn, Witecko; (2) Kalisz; (3) Małpka; (4) Piłka.

## Przysłowia:

"Wrzesień rozpoczyna jesień."

"Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie."

"Jak we wrześniu krety kopią po nizinach, będzie wietrzna, ale lekka zima."

Opr. Anna Chętnik

Rozwiązania zagadek proszę nadsyłać na adres: Mrs. Zofia Ziolo, 1823 W. 49 Ave., Cicero, IL 60650.

## Penetracja Bałtyku

Ożywia się w Polsce penetracja dna morskiego z myślą o pozyskaniu znajdujących się na nim i pod nim surowców mineralnych. Rozpoczęła pracę na Bałtyku pierwsza platforma wiertnicza należąca do "Petrobaltic", wspólnego przedsięwzięcia 3 krajów — Polski, ZSRR i NRD.

Oprócz penetracji głębszych warstw poddennych, od kilkunastu lat trwają systematyczne badania osad dennych, w których również mogą występować i — jak się okazuje — występują surowce, jakkolwiek innego rodzaju. Rezultatem prac prowadzonych przez Oddział Geologii Morza Instytutu Geologicznego w Sopocie stało się opracowanie mapy osadów dennych pol-

skiej strefy Bałtyku.

Zlokalizowano na niej m.in. bogate pokłady kruszywa budowlanego. W rejonie ławicy słupskiej kruszywo to jest już eksploatowane i od 2 lat służy budownictwu gdańskiemu. Stwierdzono także obfite występowanie piasków szklarskich i formierskich nadających się do eksploatacji. Występują tam również minerały ciężkie: cyrkon i ilmenit oraz konkrekcje, czyli bardzo wysoko procentowe bryły rudy manganowej.

Interesujące wyniki przyniosło wstępne rozpoznanie złóż bursztynu, ale ewentualne podjęcie jego wydobycia wymaga dokładniejszych badań i przygotowań technicznych.

## Kronika Harcerska

### "Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

"Hej, Naprzód Do Pracy..."

Rozpoczęliśmy 32-gi rok pracy harcerskiej w Chicago — wspólną Mszą św. Odtąd co sobotę, a często i w inne dni w kilkudziesięciu punktach miasta i przedmieść zbiera się będą nasze Gromady Skrzatów i Zuchów i Drużyny Harcererek i Harcerzy, by prowadzić dalej swą pracę nad sobą, nad swym charakterem, utrwalając polskość, zdobywając stopnie. Obok tego — biorąc udział w działaniu i pracach Polonii — włącza się nasza młodzież w życie tutejszego społeczeństwa.

Co tydzień setki zuchów, harcererek, harcerzy będzie odtąd uczestniczyło — pod kierownictwem swoich drużynowych i wodzów — w wysiłku stawiania się coraz lepszym i ulepszania swego otoczenia.

Obok tego odbywać się będą Rady Drużyn. Hufców, kursy, będą miały miejsce imprezy organizowane dla całości Harcerstwa w Chicago.

Już przed oficjalnym rozpoczęciem Nowego Roku naszej pracy młodzież nasza dwukrotnie włączyła się w życie tutejszego społeczeństwa — biorąc udział 23 sierpnia w manifestacji Polonii solidaryzując się ze strajkującymi robotnikami w Kraju. Grupa harcererek i harcerzy przeprowadziła tam zbiórkę pieniędzy na pomoc walczącym o swoje prawa robotnikom.

W tydzień później Zespół "Lechitów" wystąpił w uroczystym łamaniu gruntu pod budowę Polskiego Domu Kulturalno-Społecznego Fundacji Kopernikowskiej.

W międzyczasie delegacja harcerzy z Hufca "Warta" — Chicago — reprezentowała Harcerstwo na Zlocie Skautingu Węgierskiego w Kanadzie — koło Toronto.

W dniach 6 i 7 września w Ośrodku Skautów w pobliżu Chicago odbyła się odprawa Wodzów Gromad i Drużynowych wraz z funkcyjnymi Hufca Harcerzy "Warta." Celem odprawy — opracowanie rocznych programów pracy. Udział wzięło 25 harcerzy i instruktorów.

Ogłaszamy "Zaciąg"

Do Gromad i Drużyn

Rozpoczynając pracę pragniemy objąć jak najszersze szeregi polskiej młodzieży. Zwracamy się więc przede wszystkim do samej młodzieży — zwłaszcza tej uczęszczającej do Polskich Sobotnich Szkół — z serdecznym apelem o wstępowanie do Gromad (7-11 lat) do Drużyn Harcererek i Harcerzy (11-18 lat). Przyjdźcie na nasze zbiórki, przyglądajcie się jak zuchy bawią się, a harcerki-harcerze prowadzą swą pracę, a na pewno spodoba Wam się i pozostaniecie.

Często przed koloniami czy obozami — wielu rodziców zwraca się z prośbą o przyjęcie na nie swego dziecka i wtedy niestety musimy prosić tej odmawiać — ponieważ dziecko nie znające ani zwyczajów naszych ani młodzieży — która już należała do Harcerstwa — natrafia na trudności — czuje się obco i prędko może się zrazić. Początek roku pracy jest najodpowiedzialniejszy do zgłoszenia dziecka w nasze szeregi. A zatem apelujemy do rodziców, by już teraz dla dobra swoich dzieci i uniknięcia odmowy przyjęcia na obóz — zachęcali dziecko do wstąpienia do Gromad czy Drużyn.

Garść Wrażeń

z Obozu Hufca Harcererek

Umieszczamy tu część wspomnień i wrażeń harcererek biorących udział w obozie Hufca "Tatry."

Mój Pierwszy Obóz

Mój pierwszy obóz był bardzo przyjemny z kilkoma tylko niespodziankami.

Miałymy jednego nieproszonego gościa — skunksa, a potem ich parę. Postanowiliśmy, że nie będziemy ich karmić, ale było to bezskuteczne, bo one same znajdowały jedzenie.

Drugą niespodzianką — było zalanie wodą naszego namiotu. Parę pierwszych dni obozu deszcz lał i padał i znów lał. Odgarnialiśmy wodę z błotem z namiotów, aż powoli słońce zaczęło wychodzić i grzać. Wtedy mogliśmy zacząć naszą pracę na obozie. Każda otrzymała jakąś robotę, po której byłymy bardzo zmęczone i spocone więc chętnie szliśmy pływać. Woda była bardzo zimna, mimo to pływalimy.

Przez resztę naszego dwutygodniowego obozu pogoda była dobra.

Nikolette Kaluża

Budowanie Umywalni

Czwartego sierpnia, w poniedziałek, zastęp "Wesołe Dzwonki" budował umywalnię.

Najpierw wszystkie harcerki poszły

do lasu po drzewo. Budowę rozpoczęliśmy pod kierownictwem drużyny Moniki Barwickiej. Minęło półtorej godziny, ale nie dużo zdziałaliśmy. Próbowaliśmy wykonać dół na stojaki, ale co chwilę napotykałyśmy na kamienie.

Do obiadu wszystkie byłyśmy zmęczone. Ale nie prawie nie zrobiliśmy. Dopiero po obiedzie zrodził się pomysł — jak możemy to zrobić. Zamiast kopać ziemię (skalistą) wyszukaliśmy 3 drzewa odległe od siebie około 8 stóp, do których przywiązaliśmy mocne kije na górze i na dole, żeby mocno się trzymały. Związałyśmy też dwie płachty na drzewach. Wykopaliśmy tylko jeden dół, ażeby chociaż jeden kij (podpora) trzymał się mocno, na którym zawiesziliśmy trzecią płachtę (płótno żaglowe) i w ten sposób powstał parawan. Praca poszła nam szybko. Umywalnia stała przez cały czas obozu.

Elżunia Dziuba — Marta Barnas  
Ladny Teren

Obóz w tym roku odbywał się w Peninsula State Park, Fish Creek, Wisconsin. Fish Creek jest małym, turystycznym miasteczkiem. Przyjeżdża tu na wakacje dużo ludzi. Teren jest bardzo piękny. Dużo drzew dookoła: brzozy, dęby i klony. Nasz obóz był tuż przy Nicolet Bay. Gdy słońce zachodziło wyglądało jak olbrzymi malowany obraz: wyspa a naokoło niej słoneczne promienie.

Jest tu bardzo dużo zwierząt. Każdej nocy miałyśmy pociąg z nich: Szopy pracze pospolite i dwa tchórze.

Teren byłby jeszcze lepszy, gdyby nie tyle kamieni. Mimo wszystko uważam, że teren jest bardzo piękny.

Basia Olejniczak

## Korpus Pań Placówki 90 SWAP

Urządza towarzyską "Stoliczkową" zabawę w niedzielę, 21 września w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd. o godzinie 2-ej po poł., na cele dobroczynne i Weterana Korpusu. Kawa i ciasto domowego wypieku dla wszystkich.

Kazimiera Martin — prezesa  
Józefa Ciesla — sekr.  
M. Miklaszewska — przew.

## Two-Skirt Suit! Printed Pattern



4700  
SIZES  
8-20

by Anne Adams

Suit news is DOUBLY good news when you can team a great jacket with two skirts, one slim, the other flared. Save \$50 and more, sew the trio in tweeds. Printed Pattern 4700. Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) jacket 2 1/2 yds. 45"; slim skirt 1 7/8; flared 2 1/2. \$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth \$1.75). Catalog, \$1.00. 133-Fashion Home Quilting \$1.75 130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.75 129-Quick/Easy Transfers \$1.75 127-Afghans 'n' Dollies... \$1.75

# PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

34

(Ciąg Dalszy)

Zjechała tedy Donka do młyna. Nieśmiała i zahukana zdawała się bać wszystkich, zaczynając od wielkiego psa Rabczyka, a kończąc na dziadziu, bo tak Prokop kazał się jej nazywać. Mijały jednak tygodnie i dziewczyna zmieniała się w oczach. Tyła, rozrastała się, jej czarne oczy straciły swoje zamglone i pokorne spojrzenie i coraz częściej strzelały żywymi iskrami. Policzki zarumieniły się, a gęste kasztanowe włosy, jakby jeszcze bardziej zgęstniały i nabrały połysku, niczym sierść u zagłodzonego konia, którego uczciwie się odkarmi, nie żałując owsa.

A właśnie Donce po początkowych fumach i afrontach nikt teraz w młynie niczego nie żałował. Spała dłużej niż wszyscy, dopiero na samo śniadanie się podnosząc, do roboty nikt jej nie zapędzał. Gdy sama chciała, szła to i owo dla Natalki, dla Zoni lub Olgi, czasem przepiekerkę mniejszą zrobiła, ciasto zagnioła lub w sprzątaniu pomogła. Jedną tylko miała pracę stałą: z Natalką nauki odbywać. Ale i tego nie było wiele. I tak jej obecność w młynie nikomu nie ciążyła, a już Wasyłowi szczególnie w smak poszła, chociaż bynajmniej się tym nie przechwalał. Już z racji samego swego młodego wieku tęsknił za towarzystwem, a tak się mu jakoś układało, że towarzystwa tego nie miał. Paniutki z miasteczka co lepsze, kręciły nosem i z synem młynarza chociaż i zamożnego zadawać się nie chciały, że żadnych szkół nie ukończył. Na dziewczętą znowu z sąsiednich wiosek on niechętnym patrzył okiem. Za proste mu były. Donka zaś, choć panna z wielkiego miasta, obyta i kształcona, nie tylko nie okazywała mu niechęci, czy swojej wyższości, ale traktowała go jak równego. Z przyjemnością słuchała jego piosenek, zawsze rada była iść z nim na ryby, i sama takie mu piękne wiersze opowiadała, że po niektórych to i długo zasnąć nie mógł, rozmyślając nad losami pana Tadeusza, hrabiego i Zosi.

W młynie Prokopa Mielnika spożywanie bożych darów nie było, tak jak u innych li tylko zaspokajaniem głodu. Śniadanie, obiad czy wieczór uważano za rodzaj obrządku, od modlitwy się zaczynał, a na modlitwie kończąc. Do stołu siadali wszyscy razem, a gdy kogoś nawet i z ważnego powodu przy stole nie było, stary Prokop nie ukrywał swego niezadowolonia. I tego dnia wszyscy razem zasiedli. W pośrodku stołu stała wielka misa parująca sytnym zapachem wędzonki i kapuśniaku, w drugiej dymiły kartofle i choć był przedówek, na stole leżał ogromny bochen chleba. Tylko trzem osobom podawano strawę na oddzielnych talerzach: główne rodziny, Wasyłowi i Donce. Uprzywilejowanie tej ostatniej również początkowo wywołało mrukiwe protesty Olgi i Zoni. Z biegiem czasu jednak pogodziły się z tym wyróżnieniem. Jedno, że wiedziały, jak dalece nie może zmienić woli Prokopa, drugie, że same ją polubiły i nie mogły jej nie przyznać nijakiej nad sobą wyższości.

Śniadanie dobiegało końca. Prokop otarłszy wąsy i brodę rękawem, zamierzał właśnie przystąpić do modlitwy, gdy drzwi izby się otwarły i na progu ukazała się wysoka, nieco przygarbiona, lecz barczysta postać. Przybyły miał na sobie miejskie ubranie i miejski kapelusz. Przez chwilę stał, uśmiechając się, potem zdjął kapelusz i powiedział:

— Niech będzie pochwalony...

Dopiero teraz go poznali. Po głosie. Ani po twarzy, ani po ubiorze nie mogli go przecieć poznać. Kiedy tu żył z nimi nosił zwykłą siemnięgę lub kożuch, miał brodę, co mu pół policzków zaściłniało...

— Antoni — zerwała się pierwsza Zonia, aż wywracając ławę. Natalka podskoczyła i już była przy nim. Prokop tak czerwony z wrażeń, jakby go krew zalała miała, szedł ku Wilczurowi z wyciągniętymi rękoma. Wasył patrzył z rozradowaniem:

— Boże drogi... A to gość, a to gość...

Stara Mielnikowa sama nie wiedząc dlaczego zaczęła zmiać okruszyny ze stołu, a Olga stała z szeroko otwartą gębą.

Nie było końca powitaniom. Z początku nieśmiało, ale później już wszyscy na zmianę ściskali go jak rodzzonego. Żył tu przecież z nimi szmat czasu, z nimi i jak oni. Cóż im z tego, że potem okazało się, że jest bogatym panem, że sławnym profesorem. W ich pamięci pozostał takim, jakim był, Antonim, z przybudówki, dobrym, serdecznym przyjacielem, dla każdego życzliwym, dla każdego usłużnym, przez każdego lubianym.

Wilczura usadono przy stole. Rozbiegane baby przyniosły ser, wędliny, ustawiono butelkę nalewki na jarzębinie. Znalazł się i biały chleb. Zaparzone herbatę.

— Prędzej bym się świętego Prokopa, patrona mojego, spodziawał, niż ciebie — mówił gospodarz. — Tu i dnia nie ma, że byśmy cię nie wspominali. Ile razy na przybudówkę bywało spojrzeć, tyle razy pomyśleć: ot, zapomniał o nas, z serca wyrzucił. I żał się robiło.

Wilczur ścisnął jego rękę:

— Nie zapomniałem. A najlepszy dowód, że przyjechałem. — Bóg ci zapłać za te odwiedziny. Hej, hej, naschodzi się tu ludzi, jak się dowiedzą, żeś przyjechał nas odwiedzić!

Olga zamachała rękami:

— O, naschodzi się!

Wilczur spojrzął po obecnych:

— Nie przyjechałem was odwiedzić — potrząsnął głową.

— Jakże to tak? — zdziwił się Wasył.

— Przyjechałem tu, by już zostać z wami, by już zostać na zawsze...

W izbie zapanowało milczenie. Wszyscy spoglądali na Wilczura, to nawzajem na siebie z niedowierzaniem i zdziwieniem. Pierwszy odezwał się Prokop:

— Chyba nie żartujesz z nas?... Gdzież tobie teraz do nas?...

Wilczur przecząco potrząsnął głową:

— Nie żartuję. Zostaję z wami, jeżeli mnie tylko przyjmiecie.

Boże drogi — jęknęła Zonia.

— Ot, tobie i sztuka — z podziwem potrząsnął rudą czupryną parobek Witalis.

Tylko jedna Natalka nic się nie zdziwiła. Piśnęła radośnie i rzuciła się Wilczurowi na szyję:

— Zostań, zostań.

Prokop poskrobał się po głowie, poglądził brodę, nieufnie spojrzął na Wilczura i zaczął:

— Bóg mi świadkiem, że ci rad, żeśmy wszyscy ci radzi, ale

nijkam się to w głowie pomicieć nie może, żebyś ty do nas chciał wrócić. Czymże my biedni, ciemni ludzie dla ciebie?... Toż ty pan jesteś wielki. U ciebie tam domy kamienne i pałace. Jakże my cię tu przyjmniemy, gdzie posadzim, gdzie spać położym, czym karmić będziemy?... Nijkam tego pojąć nie mogę...

— Jeżeliście mi tylko radzi — odpowiedział Wilczur — to i nie ma się czym martwić. bom i ja rad, że nam nareszcie tu między wami. Nie domów mi potrzeba i pałaców, ale tego serca, którego tam, w wielkim świecie, nie znalazłem, ale tej dobroci, której mi tam nie dali. Zli tam ludzie w mieście... ludzie chciwi, zawistni... Ciężko mi było wśród nich, a jak już zrobiło się tak ciężko, że wytrzyma dłużej nie mogłem, to i pomyślałem, że tu mnie po dawnemu serdecznie przyjmiecie, że u was po dawnemu znajduję kąt, że tutejszym ludziom przadam się. Tam, w mieście dużo jest lekarzy, może lepszych, może rozumniejszych, a na pewno młodszych ode mnie. Niepotrzebny ja tam. Więc pomyślałem sobie: wróć do was, no i wróciłem.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

## Czytajcie polską prasę emigracyjną!

AUTENTYCZNE

\$2 PRZEŻYCIA \$2

POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Waclaw Solksi

sam przeżył i opisał te niezwykle przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.,

CHICAGO, ILL. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)

nie wysyłamy.

Stefan Marcinkowski, PZZZ

## O Tygodniu Narodów Ujarmionych

Dnia 17-7-1979 prezydent USA Dwight Eisenhower i sekretarz stanu Christian Harter podpisali proklamację o Tygodniu Narodów Ujarmionych, który odłód ma być obchodzony w trzecim tygodniu lipca każdego roku. We wspólnie rezolucji Senatu i Izby Reprezentantów w której wymieniono te ujarmione narody, postanowiono, że tydzień ten ma być przeprowadzany tak długo, aż wszystkie narody odzyskają wolność i niepodległość. (Public Law #86-90).

Powołując się na powyższe powstały różne organizacje, nawet takie, które obejmują narody niewymienione w rezolucji Senatu i Izby Repr. a ich cele często nie są zgodne z proklamacją. Pierwszą i właściwą organizacją jest Zgromadzenie Europejskich Narodów Ujarmionych (Assembly of Captive European Nations — t.j. ACEN). Należą do niego Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, Litwa, Węgry, Łotwa, Estonia, Polska, Rumunia. Później zezwolono na uczestnictwo Niemcom Wschodnim, sprawiającym jednak wiele kłopotów z powodu manifestowania rewizjonistycznych żądań. Wyjaśnienia może wymagać tu kwestia narodów bałtyckich, które zostały wcielone do Rosji w 1940 r. Zabór ten nie został uznany przez USA, a Senat rezolucją z 26-7-1976 stwierdził, że USA powinny kontynuować nieuznawanie tej nielegalnej okupacji. Przewodniczącym ACEN'u od 1971 r. jest St. Korboński.

Inną org. jest Council of Committees of People in Exile (Freedom-Seekers) For Liberation Of All Russian Occupied Countries. Obejmuje ona 26 narodów, wchodzących w skład Związku Sowieckiego. Następną organizacją jest Captive Nations Committee. Obejmuje ona 34 kraje, nawet takie jak: Chiny, Laos, czy Wietnam. Przewodniczącym jest H. Uhlich. Jest i związek "American Friends, Anti-Bolshevik Bloc of Nations". Mieli swój zjazd w Chicago w 1977.

Zajmę się działalnością ACEN'u i Captive Nations Committee, które co roku urządzają obchody w ramach proklamowanego Tygodnia Narodów Ujarmionych. Sprawozdanie z tegorocznej manifestacji ACEN'u w Chicago było w "Dzienniku Związkowym" (24-7-1980), a z Captive Nations Committee w Nowym Yorku w "Nowym Dzienniku" (15-7-1980) i w "Weteranie" za lipiec 1980. Czego dowiedzieliśmy się z tych sprawozdań? W Chicago maszerowali także Chorwaci, Serbowie i reprezentacja Afganistanu. Rozumieniem ukłód pod adresem ostatniej ofiary imperializmu rosyjskiego. Co jednak robili tam Chorwaci i Serbowie? Przecież Jugosławia (w skład której te narody wchodzi) nie jest narodem ujarmionym przez Rosję. Rezolucja Senatu i Izby Repr. nie wymienia jej wśród narodów ujarmionych. Jest to zrozumiałe, bo przecież Jugosławia już w r. 1948 wyłamała się z zależności od Rosji i prowadzi odłód politykę niezależną. Proklamacja prezydenta Eisenhower'a mówi tylko o narodach zdominowanych przez Rosję.

Manifestacja w Nowym Yorku miała charakter bardzo uroczysty. Zapowiadała ją przede wszystkim prasa niemiecko-amerykańska jak "Abendpost", "Der Deutsch-amerikaner", "Voice of German-Americans". Odbyła się 13-7-1980. Wpierw była msza św. w katedrze Sw. Patrick'a, potem, jak podaje "Nowy Dziennik" defilowali w barwnych strojach narodowych przedstawiciele 30 narodów, żyjących pod komunistycznym systemem. "Dalej — czytamy — dołączenie do Narodów Ujarmionych krajów nierosyjskich, należących do ZSRR, rozszerza problem do granic niepraktycznych... Polonia amerykańska i Polacy zamieszkali w USA muszą zdecydowanie odróżnić państwa Europy wschodniej pod sowiecką okupacją, od ZSRR jako państwa kolonialnego... W tej skomplikowanej sytuacji trudno Polonii i Polakom dopatrzeć się celowości rozważania spraw Europy wschodniej w wielkim kotle światowych problemów niewoli. Zwłaszcza, że myśląc logicznie, trzeba by do tego kotła wrzucić inne niekomunistyczne, ale równie totalitarne ustroje". Uwagi godne przemyślenia.

W tym sprawozdaniu z manifestacji w Nowym Yorku powiedziano, że defilowali i Polacy. Ciekaw jestem jak się ci przedstawiciele Polski zachowali podczas przemówienia przewodniczącego Captive Nations Com-

mittee H. Uhlich'a, który zagałł te uroczystości. Powiedział on między innymi: "Jako 9-letnie dziecko byłem między 17 milionami wschodnich Niemców, wypędzonych z ich ojczyzny po r. 1945. Ponad 3 miliony ludności cywilnej, głównie bezbronnym kobiet i dzieci zostało wymordowanych, a ich kochany kraj i majątek zostały rozdzielone między komunistycznych kryminalistów. I do dnia dzisiejszego Niemcy są podzielone i okupowane..." ("Der Deutsch-amerikaner", organ Niemiecko-Amerykańskiego Kongresu — sierpień 1980).

Powstaje tu pytanie, kim są ci komunistyczni kryminaliści, między których podzielono niemiecki wschód? Do Rosji wcielono około 1/3 Prus Wschodnich, a Polska powróciła na swe historyczne ziemie piastowskie, utraczone wskutek niemieckich podbojów. Wynika z tego, że zdaniem mówcy to głównie Polacy. Słuszne więc chyba pytanie, jak się zachowali podczas tego przemówienia Polacy?

Może jeszcze kilka słów o działalności p. Horst'a Uhlich'a. We wrześniu 1977 wystosował on list do Dept. Stanu w związku z mającą się odbyć konferencją w Belgradzie, która miała dokonać przeglądu, jak dalece poszczególne państwa przestrzegają postanowień powziętych w Helsinkach w r. 1975, odnoszących się do praw ludzkich. List zaczyna się: "Ja Mr. Uhlich urodziłem się w Niedenburg, Prusy Wschodnie. Zostałem wypędzony z mego rodzinnego miasta w lutym 1945. Obecnie jestem przewodniczącym Komitetu Tygodnia Narodów Ujarmionych w Nowym Yorku". Dalej mówi o 17 milionach wypędzonych Niemców i wymordowaniu 2,280,000 osób. (Trzy lata później, jak widzieliśmy powyżej, podniósł tę liczbę do 3 milionów.) I tak kończy swój wielostronicowy list "Wierzę, że po 32 latach okupacji naszej wschodniej ojczyzny, sprawiedliwość zemsty powinna być zakończona, a prawni właściciele tego kraju powinni otrzymać zezwolenie na powrót. Niemcy muszą być zjednoczone w ich dawniejszych granicach. Oby Bóg zezwolił na to". (Kwartalnik "Potomac", Mount Prospect, II, 1-12-1977.)

Trzeba tu sprostować dane liczbowe p. Uhlich'a. Można mówić o mniej więcej 12 milionach, a nie o 17. I to należy podzielić, A) na tych, co uciekli przed wracającymi wojskami rosyjskimi, lub zostali ewakuowani na zarządzanie władz hitlerowskich (było ich ponad 6 milionów, B) na tych, co zostali wysiedleni na mocy decyzji Układu Poczdamskiego z 2. 8. 1945 r. Do tej kategorii należą i Niemcy bałtyccy, przesiedleni w liczbie około miliona na polskie ziemie zachodnie, włączone do Niemieckiej Rzeszy pod koniec 1939 r., po wysiedleniu z nich Polaków do Generalnej Guberni.

Co do liczby 3 milionów, rzekomo wymordowanych, jest to stwierdzenie zupełnie niezgodne z prawdą. Ostatnio np. tyg. "Welt am Sonntag" piórem G. Boedekera wydukał swój art. odnoszących się do ucieczki i ewakuacji Niemców ze wschodu w latach 1944-1945, w których stwierdzono, że około 2 (nie 3) miliony Niemców zginęło w tym czasie wskutek mrozów, głodu, bombardowań z powietrza, utonięć w morzu itp.

Wracając jeszcze do zadań, wymienionych na wstępie organizacji, należy stwierdzić, że chyba tylko ACEN, wykonuje pracę należyte. Oto przykład. W pierwszych dniach lipca b.r. zespół jego działaczy pod przewodnictwem St. Korbońskiego złożył wizyty w Dept. Stanu, Kongresowej Komisji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, przew. komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów C. Zablockiemu, speakerowi Izby Repr. T. O'Neill, wielu senatorom i kongresmanom, wręczając memorial zawierający postulaty ACEN'u i omawiając wszędzie całokształt prac, dokonanych i przewidywanych w przyszłości. (Nowy Dziennik 10. 7. 1980)

### Placówka 90 SWAP

Powakacyjne miesięczne zebranie członków Placówki 90, odbędzie się w piątek, 19 września, o godz. 7:30 wiecz., w domu własnym, 6005 W. Irving Park Road.

Zarząd prosi o liczny udział członków ze względu na wybory Delegatów na 50 Koleżeńskich Zjazd Okręgu I SWAP, który odbędzie się w dniach 11 i 12 października w Chicago.

J. Miklaszewski, Komendant - J. Mikołajczyk, sekretarz.

## "Zwycięstwo Polski"

Jak nazwać porozumienie robotników z władzami PRL najkrócej? Narzuca się słowo "zwycięstwo", a za nim kryje się pytanie: "czyje"? Odpowiedź nie może chyba wątpliwości nasuwać: zwycięstwo Polski.

Bo rzecz prosta robotnicy — znęcani, wytrwali, rozumni, polscy robotnicy — sięgnęli po tę jedyną im dostępną broń strajku nie tylko po to, by bronić własnych interesów i praw przed rosnącym znów w ostatnich latach lekceważeniem ich przez władzę, która robotniczą się nazywa. Walka w imię tylko tego byłaby zresztą w pełni zrozumiała: każdy ma w końcu prawo do obrony tego, co mu się należy — do przeciwstawiania się temu, by za skutki błędnej polityki gospodarczej władz cierpieć miała przez pogorszenie warunków swego bytu jego własna rodzina.

Robotnicy polscy walczą jednak o coś więcej — o zmianę sposobu, w jaki rządzona jest Polska, o uprzytomnienie pilnej i nieodpartej konieczności takiej zmiany rządzącej ekipie. Nie mając — w braku autentycznej i niezależnej reprezentacji robotniczej — narzędzi spowodowania zmiany w sposób spokojny, bez wstrząsów, odwołali się do tej strajkowej broni nie przewidzianej w doktrynie, która ma być podstawą rządów Polską. Wykazali w tej walce, którą przez długie tygodnie świat śledził z zapartym tchem i z zaciśniętymi kciukami, że by się to tylko udało, dyscyplinę i rozwagę próby najwyższej. Wywalczyli to, o co walczyli — o zapewnienie w formie instytucjonalnej tej własnej samodzielną reprezentacji. To jest ich udział walny w zwycięstwie Polski.

Robotnicy, którzy rządzą swoją wolną Rzeczypospolitą na Wybrzeżu i w miastach całego kraju, nie byli sami. Stał za nimi naród. Bo cały naród polski wiedział, jaka jest stawka lecie 1980 roku, tak jak wiedział, że polityka jest sztuką rzeczy możliwych. Polscy robotnicy posyłałi do fabryk wyrazy poparcia i pieniądze na strajkowe fundusze — tyle mogli. Polscy inteligenci mogli więcej. A ponieważ mogli, pomagali robotnikom. Wymienimy trzy przykłady tej pomocy. Rozgłoszenie na cały świat w pierwszym okresie strajków, kiedy cenzura nałożyła ciasny knebel urzędowym środkom przekazu, prawdziwych i obfitych informacji o wydarzeniach w Polsce. Robił to głównie Komitet Samoobrony Społecznej KOR. Po drugie — ogłoszenie w momencie, kiedy władze ociągały się przed rozmowami z robotnikami najszlachetniej związanego z polskimi tradycjami apelu o próbę ugody, który nie mógł zostać przez władze niezauważony, bo tak wielkimi i licznymi nazwiskami był poparty. I po trzecie — co już ma wymowę symbolu — pomagali inteligenci robotnikom bezpośrednio, przy jednym stole, słuchając swoją eksperytą w czasie rokowani prowadzonych z władzami. I to jest udział inteligencji w zwycięstwie Polski.

Ma udział w tym zwycięstwie Kościół polski — Prymas, biskupi, księża, jedyna instytucja, która obroniła w tym systemie swą niezależność, co samo przez się tego lata zaważyło w rachunku sił i możliwości. Widać to było na terenie stoczni gdańskiej przystrojonej papieskim portretem. Ale rola Kościoła polegała teraz może najbardziej na ukazaniu wszystkim w konflikcie zaangażowanym, a to znaczy wszystkim Polakom, szerszych tego konfliktu perspektyw. Zrobił to Prymas na Jasnej Górze, zrobili to biskupi w swym komunikacie.

A ukazanie szerszych perspektyw, rozległych w kategoriach czasu i historii, obejmowało ukazanie granic, poza którymi konflikt — bezkrywawo dzięki rozwadze i analizie jak najtrzeźwiej — przemienił by się w katastrofę. Były — i są — dwie takie granice.

Pierwszą wyznacza geopolityka. Jest to granica nigdy nie wytyczona, ale za nią kryje się interwencja ościennej mocarstwa. Robotnicy polscy, inteligenci, Kościół, cały naród o istnieniu tej granicy wie. Dlatego działają tak, jak zadziałali.

Ale jest i granica druga — granica wytrzymałości społeczeństwa wobec sposobów, jakimi się nim rządzi, granica tolerancji wobec pogardy okazywanej tak często Polakom w Polsce powojennej przez reprezentantów narzuconego im i obcego systemu. Tę granicę rządząca Polska kilka razy przedtem przekraczała, a ponieważ nie było w Polsce naturalnych dla kraju cywilizowanego mechanizmów wyrażania sprzeciwu, sprzeciw przekształcał się w tym gwałtowniejszy wybuch. I tym razem do tej granicy było niedaleko, ale tym razem rządzą-

cy jej nie przekroczyli. Co więcej dokonali ustępstw wobec żądań społecznych. Za wcześniej by osądzać, czy skłoniło ich to, że przetrwało wśród nich poczucie związku z narodem, czy też to tylko, że rozważali na zimno wszystkie czyny równania, w którym liczba niewiadomych była bardzo duża, ale w którym wartością znaną był fakt, że katastrofa ogarnęła by także ich. Dopiero przyszyło więc, najbliższa i dalsza, dobra wola, albo jej brak w wywiązaniu się ze zobowiązań, jakie wobec narodu podjęli, pozwoli na osądzenie w jakiej mierze również ludziom z ekipy rządzącej wolno będzie przyznać prawo do udziału w sierpniowym zwycięstwie. Cały kraj, Polacy rozrzucony po świecie oraz ludzie dobrej woli różnych narodów będą im patrzeć na ręce.

### Pieśni i Tańce Kaszubskie

Wojewódzki Ośrodek Kultury w Gdańsku opublikował prace etnografa Pawła Szeffki, badacza regionu kaszubskiego.

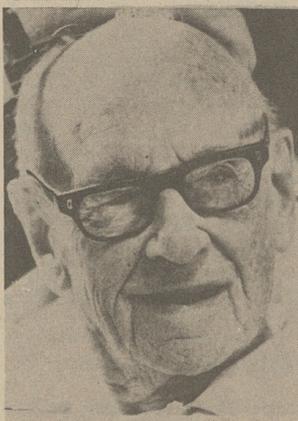
Są to opracowania pieśni, tańców i strojów kaszubskich wraz z dokładnym opisem takich widowisk ludowych jak: "Sobótka", "Gwiżdźcie" czy "Dyngus". W zbiorze uwzględniono 22 tańce obrzędowe i obyczajowe. Opisy dokładnie informują o każdym tańcu, jego historii i przeznaczeniu. Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie wydało natomiast zbiór 84 "Ulubionych pieśni dziecięcych" z Kaszub i Kociewia, zebranych również przez P. Szeffkę.

### Tragiczny Wypadek Na Szosie w Indiana

Nieprawdopodobny wypadek samochodowy miał miejsce na szosie Interstate 80 w Indiana. Duży samochód ciężarowy wjechał na stojący samochód policyjny raniąc ciężko policjanta i obcinając głowę pasażerowi wozu policyjnego.

Policjant zatrzymał na drodze Craiga Meulendyka z Kalamazoo, Mich. za zbyt szybką jazdę. W momencie wypadku policjant wypisywał mandat, karny. Nadjeżdżający kierowca zauważył samochód policyjny i zwolnił mijając go. W tym samym czasie jadący za nim samochód ciężarowy wpadł na oba samochody, przewalając się przez policyjny. Siła uderzenia wyrzuciła policjanta z samochodu a przelatujące zelastwo ciężarówki obcięło głowę Maulendykowi.

Policjant znajduje się w szpitalu z wieloma ranami i potłuczeniami. Pasażer samochodu, kobieta, jak również kierowca ciężarówki nie odnieśli zbyt poważnych obrażeń. Oboje, po otrzymaniu pierwszej pomocy, zostali wypuszczeni do domów. Policja nadal prowadzi dochodzenia w tej sprawie.



TOPEKA, KAN. — Alf Landon, który w roku 1936 był nominatem Partii Republikańskiej na Kandydata do prezydentury obchodził 93-cie urodziny. Jest on nadal czynny politycznie. (UPI)

### UWAGA! UWAGA!

Od 15 do 20 Września WIELKA ZNIŻKA

Na przedłużeniach paszportów, zaproszeniach, upoważnieniach i t.p. tylko

W ALTA TRAVEL 5422 W. Fullerton 745-2962

Przyniesi do ogłoszenia a dostaniesz dodatkowo \$5 zniżki.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Tow. Ogniwo Polskie Grupa 1991 ZNP

Posiedzenie Tow. Ogniwo Polskie, Grupa 1991 ZNP odbędzie się w środę, 17-go września o godz. 7:30 wiecz., w sali T. Ciołka, 5301 Newport Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

S. Sz wajcer — prezes  
J. Janikowska — sekr. prot.

### Obchody 800-lecia Urodzin św. Franciszka z Asyżu

W roku 1182 urodził się jeden z pierwszych wśród świętych Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Franciszek z Asyżu. W środę, 17 września, w parafii św. Bronisława, o godz. 7 wiecz. odpawione będzie uroczyste nabożeństwo, które zapoczątkuje dwuletnie obchody 800-lecia urodzin założyciela zakonu Franciszkanów, którzy prowadzą tę parafię przy 8716 S. Colfax Ave.

Księża Franciszkanie zapraszają wszystkich były i obecnych parafian do wzięcia udziału w uroczystości.

### Wieczór Polskiego Klubu Art.

Polski Klub Artystyczny zaprasza Polonię na występ Mazurki Wojciechowskiej w "wiazance pieśni i tańców ludowych".

Program odbędzie się w niedzielę, 21 września, o godz. 3:00 po poł., w Northwestern University Settlement House, 1400 W. Augusta Blvd., Chicago.

Po dalsze informacje prosimy zwracać się telefonicznie do p. Żukowskiej, tel. 763-5397.

### Klub Par. Zassów

Posiedzenie Klubu Parafii Zassów odbędzie się niedzielę, 21 września, o godz. 2:30 po poł., w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. Mamy wiele spraw do omówienia, prosimy więc o liczny udział w zebraniu.

St. Grych, prez.; A. Bartkowiec, sekr. prot.

### Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk Nr 50 Ligi Morskiej, odbędzie się w środę, 17 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

H. Pukala, prez.; S. Wierkus, sekr.

### Polska Opieka Społeczna Oddział I

Posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej Oddział I odbędzie się w środę, 17 września, o godz. 12:30 po poł., w sali par. św. Piotra i Pawła, 3751 S. Paulina ul. Członkowie proszone są o przyprowadzenie przyjaciół i przyniesienie premii, które rozlosujemy.

J. Sobieraj-Rutkowska, koresp.

### Musical "Annie" Znów w Chicago

Musical "Annie" nagrodzony "Tony" Award będzie ponownie wystawiany od 8 października do 8 listopada w Teatrze Arie Crown, McCormick Place. W roli Annie wystąpi Theda Stemer.

### Nauka Jęz. Angielskiego

Oddział Biblioteki Publicznej Archer Brach, 5148 S. Archer Ave. podaje do wiadomości, że we wtorki i czwartki odbywają się bezpłatne lekcje jęz. angielskiego, w godz. od 12 do 2 po poł. Zapisu można dokonać w czasie lekcji. Po bliższe informacje proszę telefonować pod nr. 582-9241.

### Pragnie Korespondować

Jerzy Gulko pragnie nawiązać korespondencję z Rodakami w Stanach Zjednoczonych. Jerzy ma lat 22 i interesuje go muzyka rozrywkowa i nowoczesna, zbiera widokówki i ma ciekawy zbiór proporczyków harcerskich i plaketek okolicznościowych. Wymieni je chętnie na magazyny z projektowaniem wnętrza lub komiksy. Interesują go także katalogi z aparaturą radiofoniczną (mogą być stare numery). Podajemy adres. Jerzy Gulko, ul. Kozłowa 32 m 34, 15-868 Białystok, Polska.

### Ważne Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 23 września, o godz. 7:30 wieczór w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne przedbankietowe zebranie Gminy 120 ZNP.

Prosimy wszystkich delegatów i delegatów o niezawodną obecność, a specjalnie tych, którzy są w zarządzie i komitetach Gminy. Na tym zebraniu będą robione zdjęcia do Pamiętnika Bankietu 60-lecia Gminy.

Równocześnie przypominamy o terminach zwrotu kontraktów na ogłoszenia i patronaty w Pamiętniku Bankietu (30 września) oraz o dokonaniu wpłat za bilety i rezerwacje stolików. Do zobaczenia na zebraniu.

B. Parafiniczuk, prezes; E. Tra-garz, sekr. prot.

### Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP

Zebranie powakacyjne Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 ZNP odbędzie się w środę, 17-go września w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. o godzinie 7:30 wieczorem.

Ze względu na wiele ważnych zaległych spraw prosimy o możliwie jak najliczniejsze przybycie członków. Sekretarz fin. będzie wcześniej zbierał składki Członkowskie.

Piotr Marud — prezes  
Józefa Ciesla — sekr.

### Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP

Grupa 1214 ZNP odbędzie swe pierwsze powakacyjne posiedzenie, w niedzielę 17-go września w sali PLAW 3024 N. Laramie. Początek o godz. 7-jej wieczorem. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

A. Wojciechowska — prezeska  
C. Rozek — sekr. prot.

### Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Posiedzenie Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, odbędzie swe pierwsze posiedzenie powakacyjne w niedzielę, 21 września, o godz. 1:30 po poł., w sali parafii św. Jadwigi, przy Hojne i Lyndale (wejście z podwórza szkolnego od ulicy Hamilton).

Uprzejmie prosimy członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Zenon Ziolkowski, prez.; Mieczysław Stermiński, sekr.

### Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Tow. Miłość Ojczyzny, Grupy 1792 ZNP odbędzie się w czwartek, 18 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Z powodu na ważność omawianych spraw prosimy wszystkich członków o obecność.

L. Żak, prez., M. Ogorek, sekr. prot.

### Zebranie Miesięczne Wydz. Stanowego K.P.A.

W najbliższą środę, tj. dnia 17 września odbędzie się miesięczne zebranie Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydział na stan Illinois. Zebranie to odbędzie się jak zawsze w salach Copernicus Center przy 3160 N. Milwaukee Ave. Początek zebrania punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Na wrześniowym zebraniu odbędą się wybory sześciu przedstawicieli Wydziału do Zarządu Centralnego. Ze względu na te wybory i szereg innych ważnych spraw, prosimy o liczne przybycie.

Anna Rychlińska, prezes.

### BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje Także Wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest. 726-3753

### NIE ZWLEKAJ DŁUŻEJ!

Teraz zrób krewnym w Polsce najmilszy prezent

### NA GWIAZDKĘ

Wstąp do nas i opłać zlecenie na paczkę żywnościową dostarczoną w kraju, lub

Wyślij nasz zestaw **KONSERW MIĘSNYCH**

### COSMOS TRAVEL AGENCY

4340 N. MILWAUKEE AVE. oraz 4334 W. DIVISION ST.

Jeśli chcesz, aby krewni lub przyjaciele z Polski odwiedzili Cię w okresie Bożego Narodzenia, to teraz zrób dla nich ZAPROSZENIE.

## Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

	Codziennie	Tylko	
Weekendowe		Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartał. (3 mos.)	10.50	Kwartał. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

POLISH DAILY ZGODA



EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

DO INNYCH KRAJÓW:

	Codziennie	Tylko	
Weekendowe		Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartał. (3 mos.)	15.00	Kwartał. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

## Iran — Rosja Sowiecka

Iran prowadzi wojnę nerwów nie tylko ze Stanami Zjednoczonymi, ale także ze swym potężnym sąsiadem północnym — Rosją Sowiecką, która początkowo wspierała rewoltę Khomeiniego. Obecnie Moskwa, podobnie jak Washington, nie jest pewna czy prowadzi właściwą politykę wobec Iranu.

Wywiady zachodnie są zaniepokojone koncentracją wojsk sowieckich na granicy Iranu. Ich siła przekroczyła potrzeby obronne i osiągnęła poziom pozwalający na inwazję. Równocześnie propaganda sowiecka przedstawia prez. Abolhassan Bani Sadr i b. min. spraw zagranicznych Sadegh Ghotbzadeh jako "pro-amerykańskich". Ghotbzadeh został już usunięty z rządu.

Wytęczenie polityki wobec Iranu utrudnia stan zdrowia Khomeiniego, który ma decydujący głos we wszystkich sprawach, ale często ogranicza się do moralizatorskich kazań bez wyraźnego stanowiska, co zwiększa napięcie walk frakcyjnych wśród rewolucjonistów. Po objęciu władzy przez Khomeiniego, Moskwa usiłowała grać rolę przyjaciela, rozumiejącego "słuszne" oburzenie rewolucjonistów irańskich na "imperialistyczne" Stany Zjednoczone w nadziei, że zaskarbi sobie względy rewolucjonistów, którzy nie będą jej przeszkadzali w niesieniu pomocy marksistowskiej lewicy.

Mimo tych umizgów Moskwy, stosunki irańsko-sowieckie od objęcia władzy przez Khomeiniego stale się pogarszają. Po sowieckiej interwencji w Afganistanu, Bani-Sadr i Ghotbzadeh potępił najazd na bratni naród muzułmański. Khomeini również nie ukrywał swego oburzenia. Na podstawie umów zawartych z szachem Reza Pahlavi, Rosja miała otrzymywać z Iranu 945 milionów stóp sześciennych gazu. Wkrótce po objęciu władzy przez Khomeiniego dostawy zmniejszono poważnie, co tłumaczono chaosem spowodowanym zmianą rządu.

Po tem Iran podniósł cenę czterokrotnie, a gdy Moskwa odpowiedziała, że nie będzie płaciła więcej jak przewiduje umowa, Iran wstrzymał dopływ gazu. Moskwa, przynajmniej na razie, straciła ogromne sumy zainwestowane w budowę rurociągu.

Próba normalizacji stosunków z Iranem podjęta z początkiem sierpnia przez min. Andrei Gromyko skończyła się niepowodzeniem. Główną kością niezgody między Teheranem i Moskwą jest stosunek Khomeiniego do marksistów w Iranie, specjalnie do pro-sowieckich komunistów z partii Tudeh. Rząd rewolucyjny odmawia otwarcia Uniwersytetu w Teheranie, ponieważ większość studentów należy do partii Tudeh.

Optymiści w Departamencie Stanu mają nadzieję, że koncentracja wojsk sowieckich na granicy Iranu ma na celu nie dopuszczenie do przelania się chaosu jaki ogarnie Iran po śmierci Khomeiniego, na tereny sowieckie, szczególnie do ludów pokrewnych Irańczykom w Azerbejdżanie i Tadżykistanie.

Polityka sowiecka popierała ruchy rewolucyjne, nawet fanatyków muzułmańskich, dążących do obalenia pro-amerykańskiego reżimu szacha Reza Pahlavi. Obecnie Moskwa obawia się, że wrzenie rewolucyjne w Iranie znajdujące się pod kontrolą fanatyków religijnych a nie jej zwolenników, może zachęcić ludność muzułmańską w sowieckiej Azji Środkowej do domagania się wolności religijnej i poszanowania ich narodowych tradycji.

Misja Gromyko skończyła się fiaskiem także z powodu Iraku. Iran domaga się od Rosji Sowieckiej wstrzymania dostaw broni do "arcywroga" Iraku. Moskwa nie chce zgodzić się na to i w zamian oferowała dostawy broni do Iranu, co Bani-Sadr odrzucił. W rezultacie chłodne stosunki irańsko-sowieckie stają się coraz zimniejsze.

## Sowiety Mają Trudności

Z relacji moskiewskiego korespondenta "Chicago Tribune" wynika, że Sowiety zaczynają odczuwać ograniczenia w zakresie dostaw amerykańskiego zboża. Analizy zachodnich obserwatorów podkreślają, że tegoroczne zbiory zbóż w Sowiatach będą "przeciętne", a więc skutki tego wystąpią i w roku następnym. Obecnie już zarysowały się wyraźne braki w sowieckiej produkcji mięsa, która spada od marca rb. Dla przykładu w maju spadek zaznaczył się normą pięciu procent, w czerwcu normą 10 procent, zaś w lipcu normą aż 15 procent w porównaniu do tych samych okresów w 1979 r.

Podstawową przyczyną tych sowieckich trudności produkcyjnych jest brak zboża i paszy dla bydła rzeźnego. Według oceny Departamentu Rolnictwa ograniczenia w zakresie dostaw amerykańskiego zboża okazują się skutecznymi. Przed wprowadzeniem przez prezydenta Cartera embarga na zboże dla Sowieta przewidywano, że Moskwa zakupi u nas 25 milionów ton, aby wyrównać straty własnej produkcji zbożowej w 1979 r., kiedy to zamiast oczekiwanych nadwyżek sowieckie rolnictwo wyprodukowało 179 milionów ton, a więc o ponad 50 milionów mniej niż "za-

planowano". Jeszcze raz wyszło na jaw, że to komunistyczne "planowanie" jest fikcją.

Według decyzji Prezydenta Sowiety mogą zakupywać w Stanach Zjednoczonych tylko osiem milionów ton zboża rocznie. Jeśli to ograniczenie zostanie utrzymane i na r. 1981, Sowiety będą mogły co prawda, zakupywać brakujące im zboże na innych rynkach, ale mimo to będą "boleśnie" odczuwały braki, gdyż nie oczekuje się, w opinii specjalistów rolniczych Zachodu, aby tegoroczne sowieckie zbiory mogły wypełnić powstające braki.

Z różnych analiz sowieckiej sytuacji zbożowej wynika też, że zakupy na innych rynkach nie rozwiązują sprawy. Sowiety nie mogły dla przykładu zakupić dostatecznych ilości kukurydzy, stosowanej jako pasza dla bydła rzeźnego, a więc potrzebnej w produkcji mięsa. Wiemy też, że Sowiety "kupowały" mięso w poważnych ilościach w Polsce, czym trzeba tłumaczyć, w pewnym zakresie, polskie trudności mięsne. Tymczasem właśnie nastąpiły znane wydarzenia strajkowe w Polsce, w których zagadnienie dostaw mięsnych na polski rynek wewnętrzny było jednym z ważnych czynników konfliktu między klasą robotniczą i władzami.

## Rejestracja Wyborców

Obie władze na terenie pow. Cook, które są odpowiedzialne za przeprowadzenie wyborów, a więc Chicago Board of Election Commissioners oraz biuro Klerka Powiatowego (przeprowadza wybory w powiatowych osiedlach podmiejskich), zdają sobie sprawę, że należy przełamać nastroje apatii wyborców przez ciągłą akcję na rzecz rejestracji ich do listopadowych wyborów. Toteż zarówno Chicago Board of Election, jak i biuro klerka Stanisława T. Kuspera zorganizowały do dyspozycji wyborców kilkaset punktów, w których oni mogą zarejestrować się.

Współpraca wielu czynników, instytucji społecznych, bankowych i samorządowych pozyskana została przez władze administrujące wyborami. Uprawnieni do głosowania wyborcy, którzy powinni zarejestrować się, mają dogodnie możliwości wykorzystania tych punktów rejestracyjnych do dnia 26 września. Rejestracja w lokalach wyborczych odbędzie się 7 października. Teren Chicago objęty jest podobnymi zabiegami rejestracyjnymi, jakie skutecznie wypraktykowały w poprzednich latach biuro Klerka Powiatowego.

Tak więc władze odpowiedzialne za przeprowadzanie wyborów podejmują wysiłki, aby w granicach ich możliwości wytworzyć wśród obywateli atmosferę zrozumienia konieczności zarejestrowania się tych z nich, którzy powinni dokonać tej formalności (dojście do pełno-

letności, zmiana miejsca zamieszkania, zmiana nazwiska.

Trzeba mieć nadzieję, że wyborcy nie tylko spełnią obowiązek rejestracyjny, ale też pójdą do głosowania w dniu 4 listopada.

Jest bowiem rzeczywistość zastawiająca w skali krajowej to lekceważenie podstawowego obowiązku i uprawnień obywateli, jakim jest czynny udział w wyborach, przesadzających sprawę, którzy z kandydatów na urzędy publiczne zostaną wybrani w głosowaniu powszechnym. Badania Instytutu Gallupa zapowiadają, że w tym roku frekwencja w wyborach znowu będzie słaba, podobnie jak była słaba w prezydenckich wyborach cztery lata temu.

## To i Owo

Rybacki szkoccy w pn.-zachodnich "hajlandach" zablokowali swój port Lochalsh, nie wpuszczając francuskiego trawlera z Bretanii, który chciał wyładować 40 ton ryb. 14 lokalnych kutrów zamknęło port, zmuszając trawler "La Perouse" do odplynięcia w morze.

Do akcji podburzyła Szkotów blokada portów francuskich. Był to pierwszy krok w kampanii przeciw budowie przetwórnicy ryb w Szkocji przez francuską firmę Jego Quere, co stworzyłoby nieuczciwą konkurencję między rybakami szkockimi a poważnie subwencjonowanymi rybakami francuskimi.

INNI  
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

## Hasła i Rzeczywistość

DZIENNIK POLSKI LONDYN — Gdy w 1925 jeździłem do Moskwy, jako praktykant polskiego ministerstwa Spraw Zagranicznych i kurier wiozący pocztę — na pograniczu w Niegoreloje uderzyły mnie wielkie plakaty sowieckie: "Robotnicy wszystkich krajów łączcie się!" "Dość przywilejów!" "Wszyscy zrównani z robotnikami!" itd.

Wtedy niemal wierzyłem w te hasła. Nie należałem do żadnej partii politycznej, ale miałem przyjaciół w Polsce, którzy wierzyli (i wzbudzały we mnie tę wiarę), że socjalizm doprowadzi do lepszego i sprawliwszego ładu w Rosji i świecie.

W kilka lat później jechałem przez Syberię w drodze do Chin. Pociąg wlokł się przez piętnaście dni. Nędra robotników, jaką zobaczyłem na rzadko rozsianskich stacjach, gdzie zatrzymywał się "ultrapowolny express trasybyteryjski", była przerażająca. Nic podobnego nie widziałem i nie wyobrażałem sobie, że jest możliwe. Tysiące i tysiące Polaków poznałem w raj komunistyczny po 1939 roku.

Czytałem potem znakomite pamiętniki Kwapińskiego, wybitnego działacza socjalistycznego. Znał on więzienia carskie i komunistyczne. Więzienia carskie określa jako humanitarne i ludzkie w porównaniu z więzieniami i łagromi sowieckimi. Pamiętniki Kwapińskiego można dostać w naszej czytelni. Polecam je czytelnikom. Kiedyś i Dzisiaj

Gdy w XIX wieku Polska przeżywała swoje bohaterskie i tragiczne powstania wolnościowe, nikt nam z Zachodu nie pomagał. Były oczywiście szlachetne jednostki, stojące po naszej stronie; byli poeci którzy pisali wiersze na naszą cześć (Sonet Keatsa do Kościuszki). "La Polone heroique" była na ustach naszych przyjaciół. Ale żadnej konkretnej pomocy nie było.

Polska miała opinię kraju klasowego, szlacheckiego, katolickiego (jak by Anglia XIX wieku nie była najbardziej klasowym krajem w świecie, Francja — najbardziej burżuazyjnym, a Hiszpania — ex-stolicą Inkwizycji).

Ale obecnie wystąpiły z odważnym strajkiem i żądaniem minimalnej swobody, nie żadni szlachcice, ani burżuazyjni, ale autentyczni robotnicy.

Spodziewałem się, że cały świat robotniczy i socjalistyczny Zachodu wystąpi z jakąś wielką żywiołową manifestacją w poparcie robotników polskich. Ale poza sporadycznymi, bardzo ostrożnymi manifestacjami, zmaterializowany świat robotniczy Zachodu zajmuje właściwie postawę równie ostrożną, równie obojętną jak kiedyś klasy arystokratycznej i burżuazyjnej wobec powstań polskich.

Ten wielki transparent, jaki ujrzałem w Niegoreloje w 1925 roku, owe hasło o międzynarodowym współzyciu i współpracy robotników — to był tylko frazes, którego pustka ukazała się w tej chwili w całej pełni! Elity

We wszystkich republikach socjalistycznych panują dzisiaj uprzywilejowane elity. Wszystkie prawie lewicowe republiki murzyńskie mają swoje cyniczne elity na tle przerażającej nędzy całej poniewieranej ludności. To samo dzieje się w Rosji. To samo dzieje się we wszystkich państwach Europy wschodniej. Uprzywilejowane elity korzystają z udogodnień, ze sklepów luksusowych i zarobków, o których robotnik i szary człowiek nie ma pojęcia.

Oczywiście uprzywilejowane elity istniały (i istnieć będą) zawsze we wszystkich krajach świata. Pod tym względem natura ludzka jest nieuleczalna. Ale elity konserwatywne i burżuazyjne z XIX wieku, były cyniczne i nie zasłaniały się ideologicznymi frazesami.

Natomiast w krajach komunistycznych elity działają pod sfalszowaną flagą ideologii; wprowadzają zakłamanie, nakaz wiary w sprawę, w którą nikt już nie wierzy. Marxizm!... Proszę pomówić z ludźmi z krajów komunistycznych: — samo słowo "marxizm" wywołuje tylko uśmiech zażenowania, ironii, pogardy!

Temat, którego nikt nie chce, nawet powierzchownie, omawiać, wyjaśniać, tłumaczyć. Temat marty! Stan. Bal.

## Myśl

— Jaki to żalony widok: pycha widziana z góry! (Cesbron)

Prof. Dr Andrzej Targowski

Głodna i Chłodna  
Polska Lat 1970-80

Czyli Bez Polityki Społeczno-Gospodarczej

Pod koniec dekady lat 60-tych, a więc po ćwierćwieczu odbudowywania zniszczonej gospodarki, ówczesny partyjny lider Polski, W. Gomułka sformułował wraz z sekretarzem partii d/s gospodarczych B. Jaszczukiem — politykę "selektywnego" rozwoju gospodarki polskiej. Śladem wielu rozwinętych gospodarczo krajów Europy, Polska miała specjalizować się w wybranych dziedzinach gospodarki. Motorem gospodarczym miały być "bodźce" płacowe robotników, oparte o wyniki pracy.

Niepotrzebna podwyżka cen, w tym mięsa, przed Świętami Bożego Narodzenia w 1970 r. wprowadziła na "tron" Polski, E. Gierka. W przeciwieństwie do stagnacyjnej polityki Gomułki, jego uczeń i następcą zaproponował "harmonijny i dynamiczny" rozwój kraju. Po 10 latach kontynuowania tej polityki Polska znalazła się w największym kryzysie po Wielkim Kryzysie Światowym sprzed pół wieku. Jest głodna i chłodna, prawie niewypłacalna, moralnie zgnieciona, psychicznie wykończona omal bez widoków na poprawę.

Polska posiada mniej więcej tyle razem bydła i trzody chlewnej co mięsożerna Francja — 4-ty producent światowy. A jednak Polak mięsa nie je. Polska jest 3-cim wydobycywca węgla, a 8-mym producentem energii elektrycznej na świecie, a mimo to mieszkanki są zimne, a chłopi spalają lasy i płoty. Czy w takich społecznych warunkach można budować "drugą Polskę" w myśl hasła Gierka?

Różne metodologiczne i bogate we wnioski mogą być oceny omawianego okresu. Niektórzy obserwatorzy gospodarek planowych z góry gają one rozkładowi. Nie mam może tego dystansu co oni, bowiem przez 20 lat byłem działaczem polskiej gospodarki planowej. W praktyce planowania, gospodarczą działalność charakteryzuje ustawiczna walka kierownictwa średniego szczebla przedsiębiorstw i zakładów o sukces gospodarczy. W tej walce ze zdemoralizowanym partyjnym aparatem gospodarczym, z księżycą indolencją ministrów, układością doradców — ów kierownik jest czynnikiem pozytywnym. Choć to on sprawia złudzenie funkcjonowania gospodarki planowej.

Tak więc niniejsza ocena będzie przeprowadzona, jakby przy założeniu istnienia ewentualnej możliwości sukcesu rozwiniętej gospodarki planowanej. Tym bardziej, że owa gospodarka jak dotąd rozwinęła się dość zmiennie, mając średnio 6 proc. stopę rocznego wzrostu.

Pod koniec lat 60-tych uważano, że gospodarcze "tylko" brakuje nowocześniejszych metod zarządzania, informatyki, "nowoczesnych" kierowników itp. Tak więc, gdy w 1971 r. E. Gierka uruchomił szereg Komisji Ekspertów i dał im wypowiedzieć się na zebraniach (ale nie w prasie) — wierzone w ów sukces, włączanie z samym promotorem. Produktem owych Komisji stały się koncepcje planistyczne, które złożyły się na tzw. politykę społeczno-gospodarczą.

W przeciwieństwie do ubożego w myśl gospodarczą okresu Gomułki, nowy okres miał właśnie charakterystyczne dobrze zdefiniowaną politykę rozwojową. Przynajmniej wedle Komisji Partyjno-Rządowej d/s Udskonalenia Mechanizmu Funkcjonowania Gospodarki i Państwa (które byłem członkiem). Owa polityka miała sprowadzać się do:

- 1) uruchomienia i umocnienia działań innowacyjnych (licencje i nauka),
- 2) rozdzielenia funkcji gospodarczych i administracyjnych w Ministerstwach (co oznaczało, że Minister miał być przedstawicielem Rządu w resorcie, a nie odwrótnie),
- 3) utworzenie Wielkich Organizacji Gospodarczych (WOG) — koncernów socjalistycznych, mogących samodzielnie finansować swój rozwój,
- 4) rozluźnienia rocznego planowania na rzecz 5-letniego Planu, wedle którego rozliczałby się dany organizm gospodarczy. Do tego doszła koncepcja samego E. Gierka — harmonijnego, równoczesnego rozwijania wszystkich ogniw gospodarki.

W ciągu następnych 9 lat żadnego z tych założeń nie udało się utrwalić! W r. 1980 okazało się, że chaotyczna, kumoterska i biurokratyczna

na polityka zakupywania licencji wygasła i innowacyjność krajowych inżynierów i nawet zdolność do samodzielnego rozwijania licencji. Zlikwidowano lub radykalnie ograniczono prace badawcze w tzw. problemach węzłowych i resortowych. Ograniczono prace badawcze naukowców na Wyższych Uczelniach.

Szczytem innowacyjności polskiego przemysłu miał być samochód osobowy POLONEZ, którego czolową karoserię opracowali Włosi (albo pod gust zleceniodawców, albo w trosce o ograniczenie konkurencji), a silnik i resztę wzięto z licencyjnego i 20-letniego Fiata 125p. Gdy świat przesiada się na małe i oszczędne wozy, Polakowi zaproponowano wóz spalający w mieście do 18 litrów na setkę wprawdzie z otwieranymi z tyłu drzwiami, ale nie opuszczanymi tylnymi oparciami siedzeń.

W ministerstwie gospodarczym nigdy nie rozdzielono administracji państwowej od gospodarczej. Od roku po zaleceniach wspomnianej Komisji, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego zostało jakby na przekór zorganizowane przez T. Wrzaszczyka (członka tej Komisji) na wzór fabryki (którą kiedyś kierował), a potem to samo stało się ze sztabową Komisją Planowania (gdzie awansował), w której komputery zliczają dzienny stan bydła w kraju.

Pod koniec lat 1979 szereg WOGów w praktyce rozliczało się, co najlepiej widać na przykładzie sztabowych Zjednoczeń BUMAR (maszyny budowlane) i POLMO (motoryzacja). Człowiek ich fabryki podporządkowany bezpośrednio Ministrowi, którego operacyjna rozpiętość kierowania zwiększyła się do kilkudziesięciu wielkich organizmów gospodarczych. Oznacza to wyraźny brak zaufania wobec indolentnego kierownictwa zjednoczeń.

Plan 5-letni nie tylko nigdy nie został rozliczony przez 4-letni Sejm, ale wprowadzono koncepcje płynności planu. Plan nie jest obowiązujący, tylko liczy się czynność planowania, na którą składa się dobra wola i racja planisty. Innymi słowy planowanie sprowadzono do bieżącego bilansowania.

Polityka harmonijnego rozwoju doprowadziła do uruchomienia 40,000 placów budowy. Czyli kto chciał ten inwestował. W rezultacie pod koniec 1975 r. na inwestycje wydano w praktyce około 40 proc. dochodu narodowego (wg oficjalnych statystyk 23.4 proc.), wtrącając kraj w galopującą inflację. Szacuje, że ok. 30 proc. zachodnich kredytów poszło na zakup sprzętu i maszyn, które rdzewieją na deszczu, nie mając przygotowanych pomieszczeń.

W połowie dekady wprowadzono koncepcję "manewru gospodarczego", który był niczym innym jak powrotem do gomułkowskiego selektywnego rozwoju. Polegał on na tym, że w zależności od tego, któremu ministrowi udało się zorganizować tzw. krajową radę aktywny danego resortu z udziałem E. Gierka — ten dział gospodarki (po stwierdzeniu katastrofalnych zaniedbań) uznawano za priorytetowy dla kraju. Były nim: transport, handel (rynek), przemysł spożywczy, produkcja na eksport, usługi, przemysł drobny itd.

Także w zależności od wizyty E. Gierka w danej fabryce czy regionie — uznawano go za priorytetowy. Np. Radom otrzymał ok. 40 mld zł na inwestycje po pamiętnym dla niego 1976 r. Oczywiście potem nigdy wspomniane pieniądze nie dotarły do miasta.

Polityka "manewru" nigdy nie została wdrożona w praktykę działań resortowych. Polegała na manewrowaniu w opinii społecznej. Miała wyznaczyć, że Partia i "Towarzysz Piotr" (ulubione, kordialne powiadzenie I Sekretarza z trybuny publicznej) pracuje. Podczas gdy było inaczej. Rząd nigdy tego nie brał na poważnie, a wraz z nim aparat partyjny.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Zmiana Stanowiska

Z Białego Domu "przeciekają" informacje, że prez. Carter wbrew swoim doradcom, zmienił zasadniczo stosunek do ratyfikacji SALT II. Dotąd uważał, że Senat powinien ratyfikować traktat bez poprawek i warunków. Obecnie jest gotów wrócić się do Senatu, by ratyfikował traktat tylko wtedy, gdy Rosjanie zaczną wycofywać swoje wojska z Afganistanu.

# Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

## LEGIA, WIDZEWI I ŚLĄSK NA DOBREJ DRODZE DO EURPEJSKIEJ CZŁOŁÓWKI

Marzeniem piłkarskiego kibica nie tylko w kraju, ale i poza granicami Polski jest, by czołowe drużyny polskiej ekstraklasy grały jak przed 10 laty Górnik Zabrze w finale Pucharu Zdobywców Pucharów, a Legia w półfinale Pucharu Europy. Obecnie są już pewne oznaki, że jest możliwe spełnienie się tego marzenia.

Legia Warszawa wzmocniła już skład, a podobnie uczynili to ostatnio Śląsk Wrocław i Widzew Łódź. Te trzy drużyny przejawiają najwięcej inicjatywy w budowie silnych drużyn. Oto co na ten temat mówi sekretarz PZPN Zbigniew Kaliński, który wysłał specjalne pismo do prasy. Mówi on że Polska chce mieć silne drużyny. Kontakty spowodowały stabilizację na brzydko mówiąc piłkarskim rynku, a co za tym idzie w klubowych składach. Większość zawodników ma obecnie podpisane trzyletnie umowy. Mogą być one zrywane, ale za obopólną zgodą. Skończyły się więc czasy transferów w atmosferze skandalu porwań itp.

W niektórych wypadkach mogą być wątpliwości, czy wszystko przebiegało zgodnie z przepisami, ale generalnie rzecz biorąc uregulowano chyba te sprawy, a przynajmniej władze PZPN są na dobrej drodze. Możliwość zmiany zespołu po wygaśnięciu umowy spowodowała, że kluby bardziej prężne w swojej działalności zasobniejsze finansowo będą sobie mogły pozwolić na tworzenie silnych drużyn. Tak jest w innych krajach, gdzie ligowa piłka stoi na trochę wyższym poziomie niż w Polsce. Dlatego więc władze piłkarskie w Polsce nie mają kłopotów z dobrych wzorów?

Nie można oburzać się więc, że tytorny klub łódzki Widzew po pozyskaniu Władysława Żmudy wzmocnił się następnie Józefem Młynarczykiem. Bramkarza (odpowiadającego klasą reszcie zespołu) Widzew nie miał, a w perspektywie są mecze pucharowe. Śląsk z tej samej przyczyny szukał dobrych piłkarzy. Roman Wójcicki już gra w zespole, a we Wrocławiu znalazł się także Paweł Król (obaj z Odry Opole).

Innych rewelacyjnych transferów nie było. Bo to, że Jerzy Szczeczek przechodzi z Zawiszy Bydgosz do Motoru Lublin (który prawdopodobnie wzmocni się też Tadeuszem Cypką z warszawskiej Legii), a w Bałtyku Gdynia występować będzie były piłkarz Arki Gdynia Andrzej Blikiewicz — nikogo chyba nie zaskoczy. W pozostałych przypadkach zmiany barw następują z niższej klasy do wyższej. Takie transfery są najbardziej przydatne władze PZPN popierane.

Ale nie tylko sprawy transferowe zwracają uwagę władz PZPN, który w letniej przerwie uzgodnił plan gier polskiej reprezentacji. O tym, że Polska zmierzy się 12 października z mistrzem świata Argentyną, prawie wszyscy kibice piłkarscy już wiedzą. Ale musimy uzupełnić te informacje o kilka szczegółów. Organizator (Miguel Angula — ten sam, który organizował południowoamerykańskie turnieje) pokrywa właściwie wszystkie koszty związane z wyjazdem. Natomiast PZPN otrzyma za grę 25 tys. dolarów. Polska reprezentacja odleci 9 października przez Zurich, Madryt do Buenos Aires, a wróci 13 lub 14 października. Nie zakłóci to rozgrywek ligowych, w tym bowiem czasie miały się odbyć mecze pucharowe. Trzeba będzie przełożyć tylko niektóre spotkania.

Wcześniej (24 września) Polska gra z Czechosłowacją w Chorzowie, a po wyprawie do Argentyny czekają polskich piłkarzy mecze z Hiszpanią (12 listopada) na wyjeździe, 19 listopada z Algierią w Krakowie na stadionie Hutnika oraz 7 grudnia eliminacyjne spotkanie mistrzostw świata z Maltą na wyjeździe. PZPN organizuje w dniach 1-6 grudnia zgrupowanie na Sycylii. Władze piłkarskie nie chcą przed tak ważnym meczem ryzykować braku aklimatyzacji.

Analiza PZPN minionego sezonu pokrywa się w większości z tym, co podała już prasa. Liga nie stała na zbyt wysokim poziomie, a wielu piłkarzy dostrzeżono braki szybkości oraz wytrzymałości, kuleje z techniki. W niektórych wypadkach nale-

ży się dziwić, że piłkarze ci występują w ekstraklasie. Nie udało się władzom przełamać nastawienia "gry o punkty", nawet w dobrych zespołach. Traciła na tym atrakcyjność rozgrywek. Wszystko to przeanalizowano z trenerami i władze PZPN oczekują w nowym sezonie poprawy. W zamierzeniach władz piłkarskich są spotkania szkoleniowe z wybitnymi fachowcami. Pierwsze z nich, z trenerem Milianem Miljanicem (Jugosławia) nie doszło jednak do skutku.

Spora kłopotów przysporzyła Władzom PZPN reorganizacja III ligi. Kluby, które się w niej nie zmieściły, apelowały, prosiły, protestowały. Nie we wszystkich grupach jest jednakowa liczba drużyn, ale pierwszy sezon traktowany będzie jako sprawdzian koncepcji. Zobaczymy co z tego wyniknie.

Władze piłkarskie Polski zajmowały się też sprawami młodzieży. Decyzja UEFA o zorganizowaniu mistrzostw Europy juniorów do lat 16-tu zaskoczyła władze PZPN, ale jak wynika z komunikatu władze mają już gotowy program naboru i selekcji do reprezentacji.

### Przegrana Ruchu

#### W III RUNDZIE ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO I LIGI

W III rundzie rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ekstraklasy w Polsce zanotowano następujące wyniki: Wisła Kraków uzyskała bezbramkowy wynik 0:0 z Zagłębiem Sosnowiec; Ruch Chorzów przegrał 0:1 z Lechem Poznań. Była to największa sensacja III kolejki, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że Ruch Chorzów przegrał u siebie i w dodatku nie z najmocniejszym zespołem. Motor Lublin — Odra Opole 1:0. Widzew Łódź — Arka Gdynia 2:1; Bałtyk Gdynia — ŁKS Łódź 1:0. Legia wygrała gładko ze Stalą Mielec. Zawisza Bydgoszcz pokonał Górnika Zabrze 2:0. Była to druga wielka niespodzianka, gdyż Zawisza należy do bardzo średnich drużyn, a Górnik w tym czasie był liderem ligi. Szombierki Bytom zarejestrowali pierwsze zwycięstwo, bijąc Śląsk Wrocław 3:0.

Tabela po III kolejce wyglądała jak niżej: 1. Widzew, następnie Legia Warszawa — po 5 pkt.; Szombierki, Zawisza, Bałtyk, Motor, Ruch i Górnik — po 4 pkt.; Wisła i Lech — po 3 pkt.; Zagłębie, Stal Mielec — po 2 pkt.; Arka i Odra — po 1 oraz ŁKS i Śląsk — po 0 pkt. Po tej rundzie zdumiewa ostatnia pozycja Śląska, b. mistrza Polski przed dwoma laty.

IV kolejka rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ekstraklasy w Polsce miała następujący przebieg: Ruch zrehabilitował się zwyciężając na wyjeździe Odrę Opole 3:1; Lech Poznań na własnym boisku uzyskał wynik bezbramkowy 0:0 z Zagłębiem Sosnowiec; mecz Śląsk Wrocław — Zawisza Bydgoszcz został przerwany. Górnik Zabrze zremisował 1:1 z Legią Warszawa. Stal Mielec wygrała 1:0 z Bałtykiem Gdynia; derby łódzkie ŁKS — Widzew zakończyły się wynikiem remisowym 0:0; Arka Gdynia — Motor Lublin 2:1; Szombierki Bytom — Wisła Kraków 3:1. W tabeli prowadzi Widzew i Legia po 5 pkt.

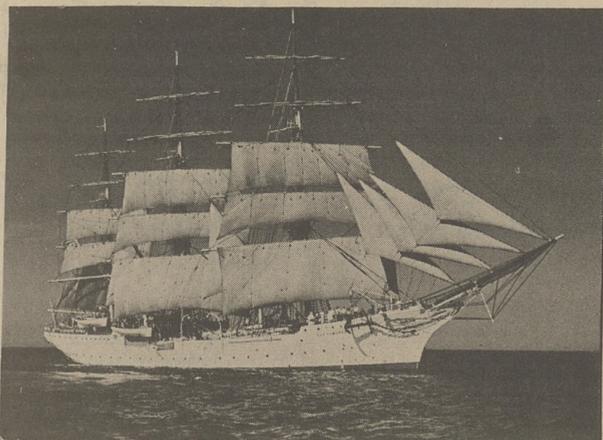
### JACHT "DAL" W POLSCE

Do Swinojūcicia przypłynął ostatnio jacht "Dal", pierwszy polski jacht, który pod żaglami przepłynął Atlantyk w 1933 r. Dowódcą i właścicielem jachtu był Andrzej Bohumolec, a towarzyszyli mu Jerzy Świechowski i Jerzy Witkowski. Podróż trwała wówczas 89 dni i żeglarze przebyli 7 tysięcy mil, walcząc po drodze z potężnymi sztormami.

"Dal" przekazany został polskiemu komitetowi opowitalnemu i wystawiony był na światowej wystawie w Jackson Park w Chicago. Później służył jako pomnik-symbol zwycięskiej zmagania ludzi z morzem. W 1941 r. przeniesiono jacht do Muzeum Nauki i Przemysłu a następnie do West Wing Museum w Chicago, gdzie znajdował się 26 lat. Staraniem szwedzkiego Ireneusza Gieblewicza jacht został odrestaurowany i oddany do Muzeum Morskiego w Gdańsku, sponsorowany przez Polski Związek Narodowy Polski w Stanach Zjednoczonych.

Z Brementen, Niemcy Zachodnie, dokąd przewieziony został na pokładzie polskiego frachtowca, — "Dal" wziął kurs na Trzebież, następnie Stępień i Szczecin, a następnie na Gdańsk.

# "Dar Pomorza" Znowu w Gdyni



Do Gdyni powrócił po sukcesie odniesionym w tegorocznej "Operation Sail 80" statek szkolny Wyższej Szkoły Morskiej "Dar Pomorza." Polska "biała fregata" biorąca po raz piąty udział w tego typu regatach największych żaglowców świata, w tym roku aż trzykrotnie zdobywała największe trofea: wygrała dwa etapy składające się na tegoroczną operację, a także w wyniku głosowania wszystkich żaglowców, otrzymała największe żeglarskie wyróżnienie "The Cutty Sark trophy" za superdżentelmeńską postawę podczas trwania morskich wycieczek.

Ten światowy sukces jest wspaniałym ukoronowaniem przypadającej w tym roku 50-letniej służby na morzu "Daru Pomorza" pod białoczerwoną banderą, podczas której przepłynął on łącznie ponad 500 tys. mil morskich i odwiedził 370 portów w ponad 60 krajach. Przez pokład żaglowca przewinęło się w tym czasie otrzymując chrzest i ślub morskich, ponad 13 tys. uczniów i studentów.

## Teoretyczny Kurs Prawa Jazdy w Języku Polskim

Zgodnie z tradycją — kurs ten jest przygotowany z myślą o nowoprzybyłych z Polski, którzy chcieliby uzyskać prawo jazdy, lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną jeszcze znajomość języka angielskiego.

Kurs jest bezpłatny. Instruktorem będzie funkcjonariusz z Wydziału Drogowego Departamentu Policji. Instruktaż będzie obejmował także fachowe porady odnośnie jazdy w różnych warunkach atmosferycznych i terenowych. Chętni mogą zapisać się na kurs w czasie pierwszego wykładu lub dzwonić na numer telefoniczny 443-6010 w godzinach od 9-11 rano do 3-5 po południu.

## Ósmy Polonijny Turniej Tenisowy

Pozostały w tym sezonie jeszcze dwa ważne turnieje tenisowe; australijski i polonijny. Nas jednak interesuje bardziej ten drugi, ponieważ odbędzie się już w przyszły weekend tj. 20 i 21 września 1980 r., w Chicago w Kelvyn Park, 4438 W. Wrightwood Ave.

Będzie to już ósmy turniej organizowany co roku przez grupę polskich tenisistów. Turniej tegoroczny zapowiada się bardzo ciekawie w dwóch punktach. Otóż, czy Waldemar Nowak zdoła utrzymać mistrzostwo przez trzy lata, i pobić ten rekord, który dzieli Czesław Grabowski i Zdzisław Konarzewski? Na przeszkodzie stać mu będą zeszlroczny finalista Janusz Godek, wymieniony już poprzednio były mistrz Konarzewski i dobrze zapowiadający się w zeszlrocznych rozgrywkach, uległy kontuzji Andrzej Kuchta.

Organizatorzy turnieju mają nadzieję, że wśród Polonii jest więcej

### Stan Mikita's

#### Jersey No. 21 retired

Stan Mikita, who holds almost every Black Hawk record set in his 21 year career as a Black Hawk super star, will be honored on Oct. 19 at Chicago Stadium.

His No. 21 will become the first Black Hawk jersey officially retired at that time. It will be raised to the top of the Stadium for all future hockey fans to admire.

Stan's career spanned four decades from 1958 through 1980. In that time he scored 541 goals, 926 assists and 1,467 points.

He played in more games (1,394) than any other Hawk, and played more years (21). He also had 150 points in Playoff competition with 59 goals and 91 assists.

Ol' Stosh will always have a place in the hearts of Black Hawk fans but no one will ever wear his jersey in NHL competition. "It would be a sacrilege for any player to wear No. 21 again after what Stan has meant to our fans," Bill Wirtz, Hawk president said.

So Oct. 19 is the date. Some special surprises are planned. It will take place just before the Hawks take on the Washington Capitals, who are considered one of the most improved teams in the NHL with the acquisition of Mike Palmater and Jean Pronovost over the summer.

W porcie gdynińskim meldunek o pomysłnym udziale i zakończeniu również jubileuszowego, bo setnego rejsu, na ręce rektora "Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, Daniela Dudy, złożył dowódca "Daru Pomorza" kpt. żw. Tadeusz Olechnowicz.

9-11 rano do 3-5 po południu od poniedziałku do piątku włącznie. Kurs jest zorganizowany w godzinach wieczornych, aby umożliwić uczęszczanie osobom pracującym.

Driver Improvement School ogłasza, iż zajęcia przygotowawcze do egzaminu o prawo jazdy rozpoczną się w czwartek, 18 września, o godzinie 7-iej wieczorem. Zajęcia będą prowadzone w języku polskim, pod adresem 321 N. La Salle St., Pokój nr 19.

Teoretyczny kurs (obejmujący swym zakresem naukę kodeksu drogowego stanu Illinois) będzie trwał 4 tygodnie. Wykłady raz na tydzień, w czwartki od 7-ej do 9:30 wieczorem.

Drugą atrakcją, będzie turniej młodzików, przyszłych Fibaków, Borgów czy Connorsów. Rozgrywki tego typu powinny zachęcić młodych do gry i uprawiania tego tak szlachetnego sportu. W rozgrywkach tych uczestniczyć między innymi będą: Kamil Kuchta i Marek Krajewski, którzy brali udział w tegorocznych rozgrywkach Chicago Park District w grupie do lat dwunastu. Obydwaj chłopcy zwyciężyli w swoich parkach, kwalifikując się do rozgrywek miastowych. W finale tej grupy, o mistrzostwo walczyli dziesięcioletni Marek Krajewski.

Turniej eliminacyjny, rozpocznie się w sobotę 20 września b.r. o godz. 9-11 rano i trwać będzie cały dzień. Półfinał jest planowany na niedzielę, około godz. 11-tej rano, poczym będzie finał młodzików.

Finał panów rozegrany zostanie w tą samą niedzielę około godz. 3-ciej po poł. W wypadku niepogody, mecze zostaną przeniesione na 27 i 28 września b.r.

Zgłoszenia prosimy kierować pod numer 637-0085 do Wojciecha Łada, dyrektora turnieju.

### Humor

— Były czasy, gdy mężczyźni chodzili w sukniach!  
— Ja pamiętam, że i kobiety...

— Dlaczego żeński futbol tak wolno się rozwija?  
— Bo niełatwo znaleźć 11 kobiet, które zechcą wystąpić w jednakowych kostiumach...

— Na skraju lasu dwóch mężczyzn ścięło jodłę. Przyłapał ich przejeżdżający leśniczy.  
— Wiemy, że nie wolno — tłumaczyli. — Ale pokłóciłiśmy się.

— O co?  
— O to, ile ta sosna ma lat.  
— I dlatego ją ścięliście.  
— Tak. Chcieliśmy policzyć słoje.

**Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Maloletnich Z.N.P.**

# KRONIKA TRÓJCOWA

Obchód Stulecia Archidiecezji Chicagoskiej:

Rozpocznie się w Katedrze im. Jezusa we wtorek, 23 września. W parafiach Archidiecezji setna rocznica będzie obchodzona w niedzielę 28-go września.

Chicago Catholic: Gazeta Katolicka naszej Archidiecezji jest drukowana przez 48 tygodni w roku. Kto potrafi czytać po angielsku, jest proszony przyjąć kopertę na prenumeratę. Opłata na rok \$8.00. Chorzy:

Prosimy o modlitwy za chorych: Zygmunt Piechocki, Aleksandra Muleronek, Louis Szyszlak, Stella Szyszlak, Mildred Szatkowska, John Dombrowski, Janina Ciszek, Ignacy Koczyński, Anna Laskowska, Walter Straube, Stanisław Stangret, Katarzyna Dreksler, Jan Zwirowski, Agnes Sliwki, Maria Ostrowska, Katarzyna Satko, Leontyna Rudwicki, Mildred Szandorski, Felicja Mendera, Ted Wenecki, Mary Drzewiecki i Casimir Kobos oraz Irena Moczarny.

Stulecie ZNP Chicago — zakończeniem wielkich

## Do Korp. Pomocniczych SWAP Okręgu I-ego

50-ty (Złoty) Zjazd Okr. I-ego Korp. Pom. odbędzie się w sobotę 11 i w niedzielę 12-ego października, w Domu Weteranów Okr. I-ego SWAP, pnr. 1239 N. Wood Str., o godz. 9 rano punktualnie.

Delegatki są wybierane jedna na 10 członkiń i większy ułamek. Proszę Was, wybierając delegatki miejcie na względzie takie Koleżanki, które znają dokładnie naszą pracę Organizacyjną i jej potrzeby i wymagania.

W programie będziemy wspólnie radzić o dalszej pomocy Wet. -Inwalidom, Fund. Inwalidzkim Im. I. J. Paderewskiego, Fund. Zapomogowym przy Okr. I-szym, Tablicy Pamiątkowej, Kontencie Werbunkowym oraz o innych sprawach dotyczących dobra naszej Organizacji i Wet.-Inwalidy.

Uprasza się Korpusy o załatwienie podatku do Głównego Zarządu i Okręgu I-ego Korpusów Pomocniczych.

Z okazji 50-go (Złotego) Zjazdu, apeluje do Pań aby zapisywały się w szeregi naszej szlachetnej Org. Korp. Pom. pracując dla nieszczęśliwych i chorych Wet.-Inwalidów pierwszej i drugiej Wojny Światowej, którzy tej pomocy potrzebują.

Maria L. Szela — prezeska Okr. I-go Korp. Pom. SWAP

## Zebranie Rady Emerytów

Miesięczne Zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów odbędzie się w środę, 17-go września, o godz. 1 po poł. w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Członkowie będą mieli okazję zrobić rezerwacje na wyjazd autobusem na Balet w śródmieściu w niedzielę, 21-go września, z opłatą tylko za przejazd autobusem. Zamówienia jak również opłata na obiad i zabawę "Wilkołaków", będą także przyjmowane od członków. Zabawa odbędzie się w ostatnim tygodniu października. Komitet zabawy przygotowuje plany na konkurs "Damy Kapeluszonej" i oryginalnego kostiumu i wiele innych atrakcji.

John C. Marcin — prezes Wanda Cloth — sekr. prot.

## Wieczór Autorski

### Anny Frajlich-Zajac

Wieczór autorski Anny Frajlich-Zajac rozpocznie po wakacjach sezon imprez kulturalnych, organizowanych przez Polski Związek Akademików w Chicago. Anna Frajlich-Zajac, poetki młodego pokolenia nie miała dotychczas okazji poznać oświadczenia chicagoska publiczność. Jest ona autorką dwóch tomików poezji wydanych w Londynie: w 1976 r. tomiku zatytułowanego "Aby wiatr namalować" i w 1979 r. — "Tylko ziemia".

Przed przyjazdem do Stanów Zjed., gdzie od kilku lat mieszka ona na stałe w Nowym Yorku, wiersze Anny Frajlich-Zajac ukazywały się na łamach prasy szczecińskiej i warszawskiej. Poza twórczością poetycką autorka uprawia prozę. Jej króciutki opowiadania drukowane są m.in. w londyńskich "Wiadomościach" i nowojorskim "Nowym Dzienniku". Poezja jej bardzo kobieca, pisana prostym, żywym językiem sprawiała, że wiersze jej porównywane są do utworów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

Spotkanie z Anną Frajlich-Zajac odbędzie się w piątek, 19 września, o godz. 7:30 wieczorem w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Na wieczorze można będzie zakupić tomiki poezji autorki.

uroczystości Stulecia Związku Narodowego Polskiego będzie suma Dzięczynna, jaką odprawi w niedzielę 21-go września, Ks. Biskup Alojzy J. Wycisło, były sufragan i wikariusz generalny Archidiecezji Chicago, a od roku 1968-go Ordynariusz Diecezji Green Bay w Wisconsin. Kazanie wygłosi proboszcz św. Trójcy, Ks. Kazimierz Tadla C.R. Współcelebrantami z Biskupem Wycisłą będą Księża Kazimierz Tadla C.R., męczysław Tadla C.R., Jan Stephen C.R. i Zbigniew Gorecki, S.J. — Ewangelie odczyta diakon dr Edward C. Różański. Mistrzem ceremonii będzie Ks. Jan Rolek, a role diakonów spełnią dr Edward C. Różański i Stefan Stanczak.

Gratulacje W tych dniach szczęśliwie przeżywają 31-szą rocznicę swych zaślubin małżeńskich Państwo Kazimierz i Irena Tokarz. Składamy im serdeczne gratulacje i Szczęść Boże w dalszym pożytku małżeńskim.

"Jaś i Maglosia" Wkrótce Przyjdą do Was.

Na to przedstawienie muzyczne serdecznie zapraszamy wszystkich: Miłośników teatru. Tych co wierzą w krasnoludki i tych co uważają, że bajki są tylko dla dzieci — co nie jest prawdą. Niedziela — 28-go września o godz. 3:00 po poł. Sala Parafialna śś. Młodzianków. 743 N. Armour Chicago, Il. Wolna donacja. Będzie nam miło gdy się spotkamy.

## Z Życia

### Placówki Nr. 2 SWAP

SWAP Placówka Nr. 2 wraz z Korpusem Pomocniczym Pań z okazji 60-cio lecia istnienia Funduszu Polskiego Weterana Żołnierza Tułacza, urządzi 27 września Zabawę Taneczną z Kolacją w Knight Club Mall pod Nr. 5921 S. Pulaski Rd. Początek o godz. 6-iej wieczorem. Orkiestra "Happy Hank and the Starlighters" Uprzejmie zapraszamy Koleżanki i Kolegów, Kluby, Stowarzyszenia, Organizacje Polonijne oraz Miłośników zabawy i Naszych Sympatyków.

Ostateczny termin nabycia biletów, tylko do dnia 20 września, można zamawiać telefonicznie pod nr. 254-3077, 458-0134 lub bezpośrednio w Klubie Placówki pod adresem 4800 S. Wood Str. Chicago, Il. 60609.

Feliks Kasznia — komendant L. Homder — prezes Korpusu

## POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSCB 1240 KC  
Codziennie 7-8:30 Rano 2-3 Po Pol. w Niedziele Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ Stacja WEDC 7 Dni w Tygodniu 8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONI 1450 AM WCEV  
MIGALA COMMUNICATION CORP. Od Poniedziałku do Soboty włącznie 4:05 Do 6:00 Wczorzym Kierownicy i Anonserzy Audycji JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE" Właściciel Programu MARIAN CZERNIECKI Od Poniedziałku do Piątku Od 4:30-5:00 Po Pol. W-Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol. WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA Od Poniedziałku do Piątku Włącznie 5 do 5:30 Po Pol. ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA OJCA JUSTYNA WOPA 1490 KC  
Sobota 7:30 Rano Niedziela 7:30 Wiecz. O Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol. WTAQ 1300 KC  
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW Stacja WOPA 1490 KC  
Sobota 12-1 Niedziela 10-1 Stacja WYLO 540 KC Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS WOPA 1490 KC  
Sobota 1 do 2 Po Pol. WTAQ 1300 KC  
Sobota 3 do 4 Po Pol. WONX 1590 KC  
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA 1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środe, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz. Kierownik

BRONISŁAW ZIELINSKI Anonserzy PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

## Robotnicy Obradują w Gdańsku

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wym. Jeżeli sąd ten petycję rejestracyjną odrzuci, przysługuje prawo odwołania się do sądu najwyższego.

Do tej pory władze państwowe podtrzymują swoje deklaracje, że nie będą utrudniały tworzenia wolnych związków zawodowych, a przewodniczący związku komunistycznego oświadczył, że dla obu organizacji istnieją warunki koegzystencji.

Tymczasem oblicza się, że średnio 50 procent polskiej siły robotniczej, w tym pewien procent członków partii, zamierza przystąpić do wolnych związków zawodowych. "W niektórych fabrykach, szczególnie w małych, liczba kandydatów sięga 99 procent" — oświadczył jeden z organizatorów.

Dziennik "Życie Warszawy" podał wiadomość, że w czasie trwającego w Gdańsku Festiwalu Filmów Polskich "został utworzony samorządowy związek zawodowy pracowników przemysłu filmowego".

Równocześnie na łamach prasy warszawskiej jest swego rodzaju licytacja, mająca wyznaczyć rywalizację Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w dziedzinie pomocy dla Polski.

"Ogólna pomoc finansowa przyznana Polsce przez Związek Radziecki

wynosi 690 milionów dolarów, podczas gdy prezydent Carter upoważnił do przydzielenia Polsce kredytów w wysokości 670 milionów dolarów" — piszą stołeczne dzienniki.

Sekretarz partyjny okręgu warszawskiego Henryk Szablak powiedział swoich partyjnych towarzyszy, że w czasie, gdy robotnicy żywo dyskutują sprawę utworzenia "nowych związków zawodowych", elementy dysydenckie starają się dla własnych korzyści rozbić jedność robotniczą.

"Ale robotnicy są dziś bardziej zjednoczeni niż kiedykolwiek przedtem i odcinają się od brudnej gry politycznej" — powiedział Szablak.

## "Małżeństwo Ważniejsze

Ponte Verda, Fla. (UPI) Od dnia swego ślubu z amerykańską tenisistką Chris Evert, zawodowy tenisista angielski John Lloyd spadł z 23 miejsca między najlepszymi na świecie zawodnikami, na 257.

Lloyd przegrał kolejno 17 meczów. Wśród dziewięciu rozegranych w roku bieżącym, wygrał jedynie jeden. Lloyd mówi, że przypuszczał, że małżeństwo wpłynie negatywnie na jego zawod, utrzymuje jednak, że "jest ono znacznie ważniejsze niż uderzenie piłki tenisowej."

Tymczasem jego małżonka nadal zachowuje dobrą formę. Niedawno zwyciężyła w meczu otwierającym spotkania tenisowe o tytuł mistrza kobiet w US.

Lloyd nosi się z zamiarem wycofania ze sportu na kilka miesięcy. Ma nadzieję, że przerwa ta pozwoli mu na zastanowienie się czy rzeczywiście gra w tenisa jest jego życiowym powołaniem.

## Kolejne Porwanie Samolotu Na Kubę

(UPI) — W sobotę wieczorem doszło do kolejnego porwania samolotu na Kubę. Porywacze, którzy zmusili załogę samolotu lecącego z New Orleans do Atlanty do zmiany kierunku trasy, zostali zatrzymani natychmiast po wylądowaniu w Hawanie przez tamtejsze władze.

Inny Kubańczyk, grożący podłożeniem bomby na lotnisku w Tampa, Fla., w przypadku odmowy przewiezienia go samolotem "Eastern Airlines" na Kubę został aresztowany przez FBI.

Miguel A. Boizan-Tame, również uchodząca kubański, usiłował wejść na pokład samolotu z butelką gazu. Strażnicy wykryli podejrzany ładunek a niedoszły porywacz znalazł się w areszcie.

## Losy Amerykańskich Zakładników

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nych tygodni wcześniej przez premiera Mohammada Ali Rajai żądał o złożeniu przez Stany Zjednoczone przeprosin za rzekome zbrodnie popełnione przez US w Iranie za czasów szacha Rezy Pahlavi.

Rzecznik rządu amerykańskiego poinformował w piątek, że ten gość jest na przeprowadzenie w tej sprawie dyskusji jednakże nie nosi się z zamiarem spełnienia tego żądania.

Na wypowiedź Khomeiniego prez. Carter zareagował dość chłodno: "nauuczylimy się być bardzo ostrożni wobec irańskich oświadczeń".

W niedzielę w parlamencie irańskim odczytano list otwarty 187 kongresmanów amerykańskich przesłany tam w lipcu.

Przedstawiciel irańskiego parlamentu, ayatollah Hashemi Rafsanjani potwierdził również wiadomość o otrzymaniu drugiego listu od kongresmanów domagających się rozpoczęcia pełnej debaty na temat losów zakładników. W raporcie przekazanym przez radio londyńskie Rafsanjani powiedział: "W odpowiedzi na list kongresmanów z USA podjęliśmy decyzję rozpoczęcia dyskusji i powzięcia w tej sprawie ostatecznej decyzji".

Rafsanjani dodał jednak, że w za-

## Wielka Brytania o Zapowiedzianej Wizycie Papieża

Londyn. (DP) — Brytyjskie pisma z radością podały wiadomość, że Ojciec Św. przyjął zaproszenie i odwiedzi W. Brytanię w r. 1982. Będzie to pierwsza w historii wizyta papieża w Anglii i będzie miała charakter czysto ekumeniczny — oświadczył arcybiskup Westminsteru kard. Basil Hume, nie ma więc mowy o jakichkolwiek komplikacjach natury konstytucyjnej czy politycznej.

Jan Paweł II zaproszony został przez rzymskokatolickich biskupów Anglii, Walii i Szkocji i oni odpowiedzialni będą za wizytę i opracowanie jej szczegółów. W tej chwili wiadomo tylko, że Ojciec Św. w trakcie pobytu w W. Brytanii nie odwiedzi Pn. Irlandii. Dokładny termin też jeszcze nie został ustalony, ale prawdopodobnie przyjazd nastąpi na początku lata, już po Pucharze Ligi, ale przez rozpoczęciem Wimbledonu tak, że nie będzie kolidował z wielkimi telewizyjnymi imprezami sportowymi.

Rzecznik Whitehallu oświadczył, że część oficjalna wizyty sprowadzona będzie do minimum, ponieważ Papież zaproszony jest przez Episkopat, a nie przez Królową i jej rząd. Niemniej — jak to miało miejsce w czasie poprzedniej wizyty papieskiej Jana Pawła II — oczekuje się, że spotka się z Królową i z urzędującym premierem, jak również konferować będzie z ministrami.

Ten protokół wizyty ustalony będzie z arcybiskupem Westminsteru, rządem i — oczywiście — z Watykanem. Arcybiskup Canterbury dr Runcie, głowa Kościoła anglikańskiego, jest zachwycony "dobrą nowiną" i natychmiast napisał do Ojca Św. list zapraszający do odbycia pielgrzymki do Canterbury na zwiedzenie katedry, położonej w pobliżu pięknego rzymskokatolickiego kościoła Św. Tomasa. Papież odpisał dr. Runcie, że nie może w tej chwili ustalić terminu, ale jak najlepiej przyjmuje to zaproszenie.

Rzecznik pałacu buckinghamskiego oświadczył, że Królowa z radością będzie oczekiwać na tę historyczną chwilę. Jeśli będzie wówczas w Anglii, to, oczywiście, spotka Ojca Św. 17 października br. Królowa i księżę Filip spotkają się z Janem Pawłem II w Watykanie w czasie ich oficjalnej wizyty we Włoszech.

7 organizacji protestanckich wystąpiło z petycją do pani premier, aby Ojciec Św. w czasie swojej wizyty w W. Brytanii w r. 1982 nie był przyjęty ani przez Królową i przez rząd, aby nie było żadnych formalnych ceremonii i przyjęć, aby wizyta w żadnym wypadku nie sugerowała, że państwo akceptuje uzurpowane sobie przez papieża religijne i duchowe zwierzchnictwo nad chrześcijaństwem. Petycję podpisały sekty, skupiające kilkadziesiąt tysięcy wiernych, jak Stowarzyszenie Protestantckiej Reformacji, na którego czele stoi pastor B. N. Samuel, Trynitańskie Stowarzyszenie Biblijne, Stowarzyszenie Szkockiego Kościoła Narodowego i inne.

mian za to Stany Zjednoczone muszą wykazać swoją "szczerłość" poprzez opublikowanie pełnej treści odpowiedzi parlamentu irańskiego.

"Jeśli USA nie przychylią się do naszego żądania uznamy, że nie wykazują dobrej woli i dostatecznego zainteresowania losem swoich obywateli.

Postawa taka wywrze niekorzystny wpływ na nasze decyzje" — powiedział Rafsanjani.

Tymczasem na pograniczu Iranu z Irakiem dochodzi do coraz częstszych walk.

W porcie Zatoki Perskiej doszło do pierwszego starcia okrętów marynarki wojennej obu państw.

Gen. Fallahi doniósł w komunikacie radiowym, że irańskie oddziały zgromadziły się wzdłuż granicy z Iranem i gotowe są do przopuszczenia szturm w każdej chwili.

Prezydent Iranu, Abolhassan Bani Sadr, premier Mohammed Ali Rajai i gen. Fallahi przeprowadzili w niedzielę inspekcję zagrożonych granic.

Fallahi, pełniący obowiązki szefa personelu, nazwał Irak "agentem światowego pożeracza" (Stanów Zjednoczonych) oskarżając ten kraj o podejmowanie działań, zmierzających do utrzymania i zwiększenia politycznej i ekonomicznej blokady Iranu.

W Bagdadzie irański minister obrony, poinformował o ataku irańskiej artylerii na militarne baraki w Ash-Shahla i w Al-Bawarin w pasie Basra w południowym Iraku oraz w pobliżu Seif Saad.

Irak zmusił samoloty irańskie do powrotu na ich terytoria — doniósł przedstawiciel ministerstwa obrony.

## Zamiast Do USA ... Na Cmentarz

Santo Domingo, Rep. Dominikańska. (UPI) — Uwagę załogi panamskiego statku towarowego ścignęły głosy dochodzące z wnętrza pojemników balastowych.

Po otwarciu ich marynarze znaleźli 12 żywych osób i zwłoki 22 innych, młodych ludzi, ofiar planu nielegalnego przedostania się na teren Stanów Zjednoczonych.

Ci, którym udało się przeżyć zostali wyciągnięci z pojemników tuż przed odłynięciem transportowca do Miami i zawieleni do lokalnych szpitali.

Jeden z mężczyzn znajduje się w krytycznym stanie zdrowia.

Członkowie załogi, poinformowali, że podczas przygotowań na dzień przed wypłynięciem z portu, do pojemników służących uciekinierom za kryjówkę wlewano słoną wodę, po czym zapieczetowano je.

Część śmiertelnych ofiar utonął, pozostali ulegli uduszeniu.

## Wydanie Azjatyckie

Hongkong. (UPI) — Mający swoją centralę w Paryżu dziennik International Herald Tribune, będący od lat głównym źródłem informacji dla Amerykanów w Europie, rozpoczął dziś wydawanie mutacji azjatyckiej.

Każde wydanie europejskie jest — strona po stronie — przekazywane za pomocą satelity do Hongkongu, co sprawi, że wydanie azjatyckie ukazać się w 15 państwach azjatyckich równocześnie z wydaniem europejskim.

Wydawca International Herald Tribune — Lee W. Huebner, który z tej okazji polecił dziś do Hongkongu, ma nadzieję, że nakład wydania azjatyckiego dojdzie w ciągu trzech lat do 20,000 egzemplarzy.

## Wybory i Polityka

Pekin (UPI) — Podejmując japońskiego ministra spraw zagranicznych Masayoshi Ito, chiński wicepremier Deng Xiaoping powiedział, że wobec zajmowania się przez Stany Zjednoczone "sprawami wewnętrznymi w roku wyborczym" — Japonia i Chiny winny zacieśnić współpracę, wypełnić próżnię i zjednoczyć się w działaniu przeciwko sowieckiemu "hegemonizmowi."

## Bomby Wybuchają

Lizbona, Madryt (UPI) — W ub. piątek w Portugalii i w Hiszpanii dokonano terrorystycznych zamachów bombowych. Bomby eksplodowały w chilijskiej ambasadzie w Lizbonie i w chilijskim konsulacie w Oporto, powodując zniszczenia naogół niewielkie.

Natomiast w Pamplonie, stolicy podminowanej prowincji hiszpańskiej Navarra, bomby zniszczyły lokal miejscowej partii komunistycznej i socjalistycznego związku zawodowego. W wybuchach tych osiem osób zostało rannych.

## Wyjątki z Umowy M.K.S. w Gdańsku z Rządem PRL

... Działalność związków zawodowych w Polsce nie spełnia oczekiwań robotników. Dlatego też uważa się za pozytywne założenie nowych, samorządowych związków zawodowych, które byłyby autentycznym przedstawicielem klasy robotniczej.

Nie podważamy niczyjego prawa pozostania w dotychczasowych związkach, a w przyszłości między obu związkami może się nawet wywiązać współpraca.

Zakładając niezależne, samorządowe Międzyzakładowy Komitet Strajkowy stwierdza, że będą one szanowały konstytucję PRL. Nowe związki będą broniły społecznych i materialnych interesów klasy robotniczej i nie będą uzurpowwały sobie roli partii politycznej.

Przyjmują one koncepcję uspołecznionych środków produkcji, stanowiącą podstawę ustroju socjalistycznego Polski.

Uznają one kierowniczą rolę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w państwie i stwierdzają, że nie kwestionują istniejących sojuszy międzynarodowych.

Walczą one o zapewnienie społeczeństwu odpowiednich środków kontroli, prawa wypowiedzenia opinii oraz obrony jego interesów.

Komisja rządowa stwierdza, że rząd zagwarantuje nowym związkom wolność i niezależność tak w strukturze jak i organizacji.

Istniejący komitet strajkowy przekształcił się w organ założycielski nowych związków zawodowych. Nowe związki zawodowe powinny mieć rzeczywistą możliwość publicznego wypowiedzenia opinii w sprawach kluczowych robotników, o zasadzie, w myśl której dochód narodowy dzieli się na konsumpcyjny i inwestycyjny, o podziale funduszu... na zdrowie, oświatę i kulturę, o podstawowych zasadach dochodu oraz o polityce płac, a szczególnie o zasadach sporządzania automatycznej skali płac w warunkach inflacji, o długoterminowych planach gospodarczych oraz zmianach cen.

Rząd gwarantuje spełnienie tych

## Zatrzymano Nielegalnych Emigrantów

W sobotę, agenci biura emigracyjnego aresztowali 34 osoby, podejrzane o to, że są nielegalnymi emigrantami do tego kraju. Aresztowania dokonano w osiedlu mieszkaniowym na przedmieściu Carpentersville. Wszyscy aresztowani to Meksykanie.

## Wywrocona Łódź Na Jeziorze

W niedzielę doszło do wypadku na jeziorze Michigan w pobliżu portu na wysokości Fullerton Ave. Trzej żeglarze zaczęli tonąć, kiedy sterowana przez nich 14-to stopowa łódź wywróciła się. Przygodny obserwator rzucił się w fale na ratunek. Przybyła na miejsce zaalarmowana straż wyrzuciła uratowała dwóch niefortunnych żeglarzy. Trzeciego nie zdołano odzyskać.

zasad.

Komitety robotnicze założą ośrodek studium spraw społecznych, którego celem będzie obiektywna analiza sytuacji robotników, warunków życia ludzi pracy oraz metod reprezentacji ludzi pracy. (Ośrodek ten) przeprowadzi analizę skali cen i płac oraz przedstawi projekty form kompensacji. Opublikuje także wyniki swych badań, a nowe związki zawodowe będą posiadały własne publikacje.

Prawo o nowych związkach zawodowych, znajdujące się obecnie w przygotowaniu, zagwarantuje prawo do strajków. Prawo to będzie determinowało o warunkach, w których strajki będą organizowane i ogłaszane, metodach rozwiązywania konfliktów oraz odpowiedzialności za naruszenie prawa.

## Grupa Młodzieży Atakuje Szpital

Grupa 70 młodych ludzi zaatakowała personel szpitala po otrzymaniu wiadomości, że jeden z ich towarzyszy zmarł. Wypadek miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę. Młodzi ludzie bawili się na przyjęciu w Roselle. Po obu stronach ulicy Irving Park Rd. zaparkowane były samochody. Jeden z uczestników przyjęcia wyszedł na jezdnię nie zauważając nadjeżdżającego samochodu i został przez niego potrącony.

Przewieziony do szpitala zmarł na skutek obrażeń. Za ambulansem wiozącym młodego człowieka podążyli wszyscy uczestnicy przyjęcia. Wszedł do szpitala Alexian Brothers Medical Center w Elk Grove Village, nie pozwalając personelowi szpitala na normalne prowadzenie pracy. Po otrzymaniu wiadomości, że ich kolega zmarł, zaczęli niszczyć meble i robić awanturę. Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji aresztowali cztery osoby. Zabitym był David Flanagan, lat 18.

## Napad Rabunkowy

W nocy z niedzieli na poniedziałek miał miejsce napad rabunkowy na bar znajdujący się przy 1124 W. Marquette Rd. W wyniku tego napadu trzy osoby zostały ranne a jedna zginęła.

Dwóch bandytów weszło do baru na kilka minut po północy. Zamówili sobie piwo, a po chwili ogłosili rabunek. W wyniku zamieszania postrzelili jednego z klientów baru, a barmanke wzięli jako zakładnika. Na miejsce przybyła policja i rozpoczęła się strzelanina. Barmanka i jeszcze jeden z gości barowych zostali ranni. Jeden z bandytów Daryl Ray został zabity.

## Tragiczny Wypadek Na Szosie

W drodze na arenę, aby jeździć na wrotkach, grupa młodych ludzi uległa wypadkowi. Miniautobus, którym jechali wywrócił się. W wyniku tego wypadku jedna z dziewcząt, 15-letnia Eleanor Thornton została zabita a 16 innych odniosło obrażenia.

Wypadek ten miał miejsce na szosie 51 — niedaleko Hayworth, Ill.

## Announcing a new interest rate for U.S. Savings Bonds:

# 6 1/2%

Here's some great news for all Americans. On June 1, 1979, the interest rate on United States Savings Bonds, Series E and H, was increased to 6 1/2%.

The 6 1/2% rate will apply to new Bonds and to all outstanding ones, too. For Series E Bonds that have not reached original maturity of 5 years, the improved yield will be received as a bonus when the Bonds mature. For older Bonds and Notes, and for Series H Bonds, the increase takes effect with their next semiannual interest period, beginning on or after June 1, 1979.

So you see, Bonds are getting better all the time. And when you buy Savings Bonds through the Payroll Savings Plan at work, or the Bond-a-Month Plan where you bank, Bonds are still the most convenient, easiest, safest way to save.

Bonds are a better buy than ever before.

Take stock in America.



# Muzeum w Czarnolesie

W połowie lipca otwarciem Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie, zainaugurowano czteroletnie obchody rocznicowe, które zakończą się w roku 1984 w dniu czterechsetnej rocznicy śmierci wielkiego poety.

Jego pierwszym właścicielem, z tego rodu, był Jan z Kochanowa, sędzia grodzki radomski, dziad poety. Czarnolas, leżący podobnie jak okolice Puszczy Kozienickiej, był bowiem wianem babki Kochanowskiego, Barbary Szlizożny, wywodzącej się z znanej rodziny szlacheckiej mieszkającej w okolicach Radomia. W 1519 roku, w wyniku działań rodzinnych Czarnolas przypadł dwóm synom Jana z Kochanowa — Piotrowi, ojcu poety i Filipowi. W czterdziestu lat później, po zgonie Piotra i jego żony, połowę wsi otrzymał Jan Kochanowski, podówczas dopiero dwudziestoletni młodzieniec.

Jeszcze jednak przez wiele lat, pomimo wybudowania tam nowego domu, młody poeta nie mieszkał w Czarnolesie, poświęcając się w owym czasie przede wszystkim nauce i podróżom. Dopiero po latach kariery dworskiej osiadł we wsi na stałe, całkowicie oddając się pracy twórczej i rodzinnemu życiu. Dziedzina J. Kochanowskiego stanowiła w owym czasie około stu dwudziestu hektarów lasu. Jak na tamte czasy był to jednak majątek raczej niewielki, przynoszący zapewne dochody umożliwiające życie jedynie na skromnej stopie. Dlatego też Jan Kochanowski czynił starania, aby swą posiadłość powiększyć, wchodząc w końcu w posiadanie części w paru okolicznych wsiach. Było to tym bardziej konieczne, że na utrzymaniu miał sześć córek, z których dwie zmarły jednak już w dzieciństwie.

Po śmierci poety część majątku Kochanowskich przeszła, jako wiano zamężnych córek, w obce ręce. Niedługo potem podobnie stało się z drugą częścią posiadłości, gdyż stryjeczny brat Jana Mikołaj — również nie miał syna. Scalenie Czarnolasu dokonał dopiero mąż córki Jana Kochanowskiego — Łukasz Łędzki.

Po Łędzkich, od schyłku XVII wieku

wieś, podpadając, przechodziła z rąk do rąk, by wreszcie, w roku 1761, znaleźć się w posiadaniu Józefa Jabłonowskiego, wojewody nowogrodzkiego. W owym czasie nie było już jednak nawet śladu po domostwie wielkiego poety, gdyż drewniane zabudowania dworskie zniszczyły lub spłonęły w 1720 roku. W pół wieku potem zwała się także stara, słynna lipa, tak mocno związana z imieniem poety. Tym niemniej Józef Jabłonowski wykupił posiadłość właśnie dla zachowania jeszcze ocalałych pamiątek po Janie Kochanowskim. Trochę o nie, przyswierała także późniejszym właścicielom Czarnolasu.

W drugiej połowie dziewiętnastego wieku oznaczono nawet najpierw płytą, potem obeliskiem, a wreszcie niedawno — zachowany do dziś kształt miejsca, gdzie miała rosnąć symboliczna już lipa. Natomiast w wieku dwudziestym kult poety utrwalał kolejny właściciel wsi: Stanisław Zawadzki, który zgromadził w jednej z sal dworku różne pamiątki i dzieła sztuki. Był to skromny wprawdzie, ale znaczący zaczątek muzeum poety.

Muzeum założono tu jednak dopiero w roku 1961. Zrazu i ono było niebogałe. Po J. Kochanowskim nie pozostały bowiem do tego czasu niemal żadne pamiątki. Nawet fundamenty dworku, które zabezpieczała kaplica umieszczona na tyłach domu Jabłonowskich, okazały się resztkami zabudowy siedemnastowiecznej. Dlatego też, początkowo, muzeum prezentowało głównie plansze i późniejsze pamiątki nawiązujące do życia poety. Lecz wreszcie, z okazji czterysta pięćdziesiątej rocznicy narodzin, zdecydowano się poszerzyć i zmodyfikować tę skromną ekspozycję.

Ozdobą nowego muzeum stały się zabytkowe drzwi oraz fotel wyścielany kurdybanem, pochodzące najprawdopodobniej z renesansowego dworku Jana z Czarnolasu. Ponieważ jednak są to już właściwie wszystkie przedmioty, które można bezpośrednio wiązać z Janem Kochanowskim, muzeum wypełniają przede wszystkim kolejne edycje dzieł poety i pochodzące z jego epoki meble, arrasy, obrazy.

Zebrałe w muzeum eksponaty nie tylko prezentują kulturę epoki Renesansu lecz także bezpośrednio nawiązują do kolejnych etapów Życia Jana Kochanowskiego. Tak tedy salę poświęconą nauce i podróżom autora "Odprawy posłów greckich" zdobią przede wszystkim zabytkowe mapy przedstawiające miejsca, w których w owym czasie przebywał Jan Kochanowski, zaś w sali przeznaczonej na prezentację pierwszych lat jego życia po powrocie do Kraju i założeniu rodziny, można znaleźć, między innymi, zarczynowy pierścienek z epoki Renesansu. Całość wieńczy sala przedstawiająca znaczenie Jana z Czarnolasu dla dalszego rozwoju narodowej literatury, którą wypełniają dzieła pisarzy polskich najsilniej związanych z tradycją czarnoleską.

I w ten sposób Muzeum Jana Kochanowskiego, przy którego urządzeniu najbardziej pomagały Muzeum Narodowe w Krakowie i Muzeum Narodowe w Poznaniu, stało się kolejnym ogniwem w liczącym już parę wieków, łańcuchu tych, którzy potwierdzają nadzieję Jana Kochanowskiego, iż... "przedsię za laty Nie będą moje czule noce bez zapłaty."

## Sukces Filharmonii Śląskiej

Coraz częściej pokazuje się na zagranicznych estradach orkiestra symfoniczna Filharmonii Śląskiej, kierowana od lat bez mała trzydziestu przez dyr. Karola Stryje. Ostatnio orkiestra ta przebywała z "Latem Muzycznym" w Wiedniu, odnosząc tam niemały sukces. Publiczność długo oklaskiwała polski zespół, domagając się bisów.

Drugim koncertem dyrygował austriacki kapelmistrz Peter Schwarz; także on z entuzjazmem wyrażał się o katowickim zespole. Solistą koncertów był krzyżepk, laureat Konkursu Wiedeńskiego — Krzysztof Jakowicz, który za swą grę zebrał wiele braw od publiczności i komplementów od krytyków.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

## Domy z Pyłów

Pyły lotne, produkowane przez elektrownie i odrzucane na baldy mogą być wykorzystane dla gospodarki, z korzyścią dla ochrony środowiska. Z pyłów tych można produkować materiały budowlane, górujące właściwościami nad materiałami opartymi na tradycyjnych surowcach.

Budynki wznoszone z materiałów pyłowych mają mieć ciężar o 30 proc. mniejszy od tradycyjnych — co da znaczne oszczędności w transporcie; ponadto ich obróbka nie wymaga wypalania w piecach — zaoszczędzi się więc także i węgla. Projekt wykorzystania pyłów z elektrowni do produkcji materiałów budowlanych powstał w Zakładzie Ceramiki Budowlanej Instytutu Materiałów Budowlanych i Ogniotrwałych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

## Odkrycie Archeologiczne

Polscy archeolodzy, na podstawie starych zapisów znajdujących się m.in. w Poczdamie ustalili, że w średniowieczu istniała w rejonie Gorzycy (woj. gorzowskie) siedziba biskupstwa lubuskiego, sprawującego opiekę nad zamieszkującymi tu Słowianami. Biskupstwo to zostało według wspomnianych zapisów doszczętnie zniszczone i zrównane z ziemią w roku 1527 przez margrafów niemieckich z Frankfurtu i Minchenbergu.

Archeolodzy kopiąc nieco dalej od Gorzycy, w kierunku Owczar, gdzie w średniowieczu istniał gród obronny, natrafili na ślady biskupstwa. Znalezione fragmenty murów gotyckich, witraży, przedmioty użytku domowego.

Odkrycie to może mieć bardzo doniosłe znaczenie w badaniu historii zachodniej Słowiańszczyzny, plemion osiadłych nad Odrą.

## W "Ossolineum"

Ukazała się niezwykle interesująca pozycja. "Polska Starożytna" Witolda Hensela — to wydanie drugie i uzupełnione syntezą pradziejów od starszej epoki kamienia po schyłek okresu "rzymskiego". Autor kierował badaniami wykopaliskowymi w różnych miejscowościach Polski, m.in. w Gnieźnie, Poznaniu, Kruszwicy, Czersku. Książka opowiada o wartościach kultury duchowej i materialnej, które wytworzyły plemiona prasłowiańskie i prapolskie.

## Praca Żeńska

### TYPIST

Full time. Position for qualified individual. Must type 75-90 wpm. Hours noon till 9 p.m. — Call Doug 847-8070

### RECEPTIONIST

For eye clinic. Must speak Polish and good English. Good typing. Will train. Good benefits, 4 1/2 day week. CALL: 733-3320

### GIRLS! GIRLS!

Bobbin Coil Winders Part Time Will Train 4545 W. Armitage

### SECRETARY ORDER WRITER

For small architectural products company, in the DePaul area. Secretarial skills and figure aptitude. No shorthand. MR. WILKINSON 871-5211

### JANITORIAL JOB OPENING FOR WOMEN

For day shift, 6 hours per day, Monday through Friday, hours 9:30 A.M.-4:00 P.M. Job location east of Michigan Ave., approximately 700 N. Starting wage \$6.05 per hour. Employee must speak good English. Apply At Our Office

### ECKER MAINTENANCE SERVICES

5222 N. Elston • Chicago

### POTRZEBNE KOBIETY

Do operowania na maszynie. Dobre wynagrodzenie i świadczenie szpitalne. Trochę angielskiego wymagane. Zgłaszać Się Osobiście 4830 W. 16th St. Cicero, Ill. 780-0040

## Praca Domowa

### LIVE-IN COMPANION

Looking for mature woman to join our family. Pref. on Soc. Sec. to care for mother confined to wheelchair. Must speak English. Sal. nego. Ref. req. 884-7175

### HOUSEKEEPER

Mature Energetic Person To live in permanently. Take complete care of home, and 2 boys — ages 8 & 9. References required. 771-7445

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 P.M. and ask for Dolores. 967-1440.

### LIVE IN COMPANION

A woman approx. 55 to 65 with current driver's license wanted to share lovely home in South West Suburb in exchange for companion for older lady. No nursing, references required. CALL: Days, Mon.-Fri. 799-9000

Eves.: 967-5925 or 481-4894

POTRZEBNA na stałe pomoc domowa — opiekunka do dzieci 3 i 7 lat. Lincoln Park. Od zaraz. 664-4249.

## Praca

### SALES MEN AND WOMEN

I need a man or woman who wants \$18,000 a year to start. A person who can sell, handle people and be capable of management. We all think about prestige and the job we can be proud of, well, this is your chance to apply for that job. If you are unhappy with your present position, we would like to talk to you. For details phone

MR. WALSH 685-0650

### MALŻENSTWO NA EMERYTURZE DO DORÓZOWANIA DOMU NA PROWINCJI

Komfortowy apartament — przyjemność mieszkania na prowincji, plus wynagrodzenie. Muszą mówić trochę po angielsku. Tel.: 966-9200 albo 290-6860

### SPRING MAKER

Experienced on set-up of torsion machines. Liberal benefits. Contact Ed. Farrer ..... 826-0800

### AMERICAN SPRING & WIRE CO.

1816 N. Spaulding Chicago E/O/E

### OFFICE CLEANING

Mature individual wanted for off. clng. Mon. thru Fri. evenings. Franklin Park area. 894-7244

### ASSEMBLER AND SOLDERER

Responsibilities include assembling and wiring of electronic controls, using small tools and soldering iron. Some experience necessary. Profit sharing bonus, 7 1/2% paid holidays and generous salary. Come in and apply in person.

LUMENITE ELECTRONIC CO. 2331 N. 17th Ave. Franklin Park 455-1450

### DOCK WAREHOUSE PERSONNEL

Shipping — receiving, order pulling. Must speak some English. Apply: NOON HOUR FOOD PRODUCTS 660 W. RANDOLPH or

Call John Walls 782-1177

Immediate Opportunities For:

### ENGINEER/JR. ENGINEER

Instrument Specialist Co. Engineers & Constructors Serving the Refineries & Petrochemical Industries has the following Openings in our Panel Div. Engineer/Jr. Engineer, with 2 1/2 years process instrumentation & Electrical experience. Degree not necessary. Also Openings For:

### INSTRUMENT TECHNICIANS

with 3 years process control experience in Refinery or Petrochemical Industry. EXCELLENT COMPANY PAID BENEFITS.

Applicants wishing to relocate — send resume & salary history to: D. L. Stephens

INSTRUMENT SPECIALIST CO. 3310 E. 59th St. Long Beach, California. 90805

## Praca Męska

### TOOL AND DIE MAKER

Need tool and die maker w/minimum 4 years experience. Must be capable of close tolerance work. Interview by appointment. MR. BRAUCK — Lamkin Leather 243-1117 406 N. Aberdeen

### TOOL & DIE MAKER

Experienced in the repair of die cast or plastic dies. Near north location. Steady employment. Call J. Grecco at 528-1700.

## INSPECTOR

Quality control metal cabinet manufacturer, needs line inspector or quality control trainer. Should be mechanically inclined, quality conscious, and able to make independent judgement on quality of products. Preferred experienced. Able to communicate in English. Call Dane 523-4804

MARVEL METALS PRODUCTS COMPANY 3843 W. 43rd Street

### CLEANING MAN MOVIE THEATER

7 days a week. Hrs. flexible. \$150.00 per week. Must speak English.

Apply In Person PATIO THEATER 6005 W. Irving Park Rd. After 6 P.M.—Ask For Manager

ASSISTANT FOREMAN Copy duplicating firm seeks responsible person for assistant foreman position. Production shop. Good pay, insurance benefits. For interview call GERI 427-1880

### TOP HOURLY RATE PAID

### MACHINE MAINTENANCE

Requires machine maintenance and heavy electrical ability. Must speak English. Many company benefits. Day or night shift. Northwest location. CALL 889-3400

### DIE CAST MAINTENANCE

With some supervisory experience. Fringe benefits plus. 597-1300 JOHN CIPOLLA

### BAKER or BAKER'S HELPER

Experienced. Full or part time. Union benefits. No Sunday's. DINKEL'S BAKERY 3329 N. Lincoln Ave.

### STAŁA PRACA

dla osoby wykształconej, z dobrą praktyką biurowo-handlową, znającą angielski. Przymujemy tylko oferty z podaniem kwalifikacji. KSIĘGARNIA POLONIA 2886 Milwaukee Ave., Chicago

### TYNKARZ

Remonty i prace przy nowych budowlach. Pelen etat. Doświadczeni tylko. Północno zachodnia okolica. Dzwonić do Ted 955-9400

MULTIPLE AND BOBBIN COIL WINDING MACHINE SET-UP LAMINATION DEPARTMENT SET UP AND STOCK MAN CONNECTING DEPARTMENT WORKING SUPERVISOR MAINTENANCE MAN FOR SMALL TRANSFORMER CORP. Steady Work • All Company Benefits ACME COIL & TRANSFORMER CORP. 327-6988

### GENERAL WAREHOUSE

Variety of general warehouse and maintenance duties. English speaking. Prefer mature man. See Carl. 2211 N. Elston FOME BORDS CO.

### HARD WORKING INDIVIDUAL

To do odd jobs in metal fabrication plant. Must speak English. Hospitalization, Vacation, Profit Sharing. ALL SPUN METAL PRODUCTS 1877 Busse Hwy. • Des Plaines 824-4117

### POTRZEBNY MĘCZYZNA

Do ogólnej pracy fabrycznej. Dobra zapłata i świadczenie. Musi czytać i pisać po angielsku. Zgłaszać Się Osobiście 4830 W. 16th St. Cicero, Ill. 780-0040

## Kontraktorzy

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials. "DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW" Ask for George GENERAL CONTRACTING CO. 4146 W. Armitage Ave. 278-1525 Serving Chicagoland Since 1951

## Kanalizacja

EAGLE PLUMBING & SEWER Wykonuje wszelkiego rodzaju ROBOTY KANALIZACYJNE Czyszczenie zbiorników ściekowych. Naprawy i przekonstruowywanie. Reperacja i instalacja pompy przeciwzalewowej. Drenowanie i elektryczne przepychanie rur, kanalizacyjnych. 247-6510

## Dachy

Dachy — Obicia — Benton Fugowanie — Rynny Okna Sztormowe — Daszki Wszelkie Przeróbki Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. H & S HOME IMPROVEMENT CO. 891-5959; Domowy: 775-6644

## Malowanie

MALOWANIE, roboty elektryczne, oraz kontraktorskie. Wykonujemy tanio. 692-6405 po 6-tej.

## Mobile Homes

WISCONSIN DELLS 2 bedrooms 12x60. Furnished mobile home on approximately 2 wooded acres. With access to small private lake... \$14,900 CALL: ED (312) 552-7467 or (608) 666-3953

## Domy

NA STANISŁAWOWIE 2x6 i 1x5 Murowany Budynek Garaż..... \$16,000 ACORN REALTY 1145 N. Ashland • 276-8660

## Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJE pokoju na południowej stronie. 599-0940.

## Do Wynajęcia

6 POKOI, dla dorosłych, 3 sypialnie, 2 space heaters. \$200 plus depozyt. Blisko św. Heleny. Bez zwierząt. 276-8084.

## 6 POKOI

\$325, plus depozyt. Bez zwierząt, do trojga dzieci. Logan Square. Blisko szkół, kościołów i zakupów. BE 5-4039

DO WYNAJĘCIA sklep naróżnikowy. Fullerton i Lavergne (5000 zachód). Ogrzewany. \$300 miesięcznie. 252-3068.

OKOLICA LAKEVIEW MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA 6 pokoi, 3 sypialnie, drugie piętro. Gazowe ogrzewanie. \$235 miesięcznie plus użyteczności. Depozyt asekuracyjny i referencje. Wspaniała komunikacja miejska, CTA. Podcaz Dnia 248-1294 Wieczorem 772-8643

## NEAR Western-Armitage

Newly remodeled 4 room apartments available. Completely new kitchens, spacious floor plan. Close to schools and public transportation. Available between October 1 and 15. Security deposit and references required. No pets allowed. Call Mary Weekdays 9-4 p.m. 454-0290

KUPIJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

## Fun Fringe Vest!

7102



by Alice Brooks

All over fringe gives new fascination to a classic vest! Looks like a million, costs little to knit! Use synthetic worsted for vest in one color, then trim with contrasting fringe. Fun to wear! Pattern 7102, directions, sizes 8-14 included. \$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

### Polish Daily Zgoda

- Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00
- 132-Quilt Originals..... \$1.50
- 131-Add a Block Quilts..... \$1.50
- 130-Sweaters-Sizes 38-56..... \$1.50
- 129-Quick/Easy Transfers..... \$1.50
- 128-Patchwork Quilts..... \$1.50
- 127-Afghans 'n' Dollies..... \$1.50
- 126-Crafty Flowers..... \$1.50
- 125-Petal Quilts..... \$1.50
- 124-Gifts 'n' Ornaments..... \$1.50
- 123-Stitch 'n' Patch Quilts..... \$1.50
- 122-Stuff 'n' Puff Quilts..... \$1.50
- 121-Pillow Show-Offs..... \$1.50
- 120-Crochet a Wardrobe..... \$1.50
- 119-Flower Crochet..... \$1.50
- 118-Crochet with Squares..... \$1.50
- 116-Nifty Fifty Quilts..... \$1.50
- 115-Ripple Crochet..... \$1.50
- 114-Complete Afghans..... \$1.50
- 112-Prize Afghans..... \$1.50
- 107-Instant Sewing..... \$1.50
- 105-Instant Crochet..... \$1.50
- 102-Museum Quilts..... \$1.50
- 101-Quilt Collection..... \$1.50

## TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

## ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

## DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

## Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy, z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

## Uzupełnienie Budżetu Miejskiego Spotyka Się z Krytyką Aldermana

Jak już podawaliśmy, mayor Byrne przedstawiła na środowym zebraniu Rady Miejskiej propozycję uzupełniającej budżetu miejskiego na następny rok. Uzupełnienie to opiewa na dodatkowe wydatki, które dojdą do 40.8 miliona dolarów. W planach jest wykorzystanie tych pieniędzy na zapłacenie kosztów związanych z ostatnim strajkiem Straży Pożarnej, jak również na poprawę tego departamentu.

Alderman Martin J. Oberman (43 Warda), skrytykował propozycję twierdząc, że w sumie 40.8 mil. dol. włączone jest 29 milionów, które "pomyłkowo" zebrane zostały w ubiegłym roku. Zdaniem Aldermana, Mayor celowo spowodowała tarcia pomiędzy Strażą Pożarną, a administracją miejską, aby nie doprowadzić do zbiorowych umów pomiędzy miastem, a jego pracownikami, co obiecywała w czasie swej kampani wyborczej.

Jak wiadomo, w styczniu br. odkryto, że miasto pomyliło się w obliczaniu

podatków o 29 mil. dol. Po ujawnieniu tej "pomyłki", Mayor zwołała natychmiast ze stanowiska dyrektora budżetu Donalda H. Haidera, za dopuszczenie do takiej pomyłki, proponując jednocześnie za poradą jednego ze swych doradców, aby pieniądze te zatrzymać w kasie miejskiej "na wszelki wypadek", albo na pokrycie wydatków zrobionych jeszcze za czasów administracji poprzedniego mayor Michaela Bilandicia.

W czasie trwania dyskusji na temat dodatkowych pieniędzy, Rada Miejska zatwierdziła polecenie mayor i jej doradców i postanowiła zatrzymać pieniądze w kasie.

Obecnie zgodnie z wypowiedziami kontrolera miejskiego Daniela J. Grims, pieniądze te wchodzą w skład dodatkowego budżetu miejskiego.

Ujawniono również, że uzyskano dodatkowo 1 milion dolarów, dzięki przychodom z zainwestowania pieniędzy. Dochód ten jest zupełnie przypadkowy.

## Tajny Plan Strajku Generalnego Kontrolerów Ruchu Lotniczego

(CT — UPI) — Jak ujawnił chicagowski dziennik śródmiejski "Chicago Tribune", Professional Air Traffic Controllers Organization (PATCO) w kwietniu rozesał tajny plan strajku generalnego kontrolerów ruchu naziemnego obsługujących lotniska krajowe. Strajk przewidziano na dzień dzisiejszy, t.j. 15 września. PATCO skupia w swoich szeregach około 16,500 pracowników obsługi wież kontrolnych.

Jak podaje za "Chicago Tribune" agencja prasowa UPI, zwolnienie tempa pracy kontrolerów ruchu naziemnego na lotnisku międzynarodowym O'Hare jakie miało miejsce ubiegłego miesiąca, miało na celu zasygnalizowanie strajku generalnego.

W przyszłym roku wygasa obecny kontrakt między PATCO a Federal Aviation Administration (FAA) i strajk planowano na poparcie żądań stawianych w projekcie umowy zbiorowej wysuwanej przez PATCO.

Zwolnienie tempa pracy na lotnisku O'Hare umotywowano żądaniem rocznego wyrównania, wolnego od opodatkowania, w wysokości \$7,500. Załoga wieży kontrolnej chicagowskiego portu lotniczego twierdzi, że personel jest przepracowany, ponieważ nie posiada pełnej obsady i za swą pracę wyla wyrównania pieniędzy. Jak wy tłumaczono zwolnienie tempa pracy wykazało, że gdyby chicagoccy kontrolerzy ruchu naziemnego wykonywali swe obowiązki zgodnie z przepisami to około 600 lotów dziennie musiano by skasować. Lotnisko O'Hare jest najruchliwszym portem lotniczym na świecie.

Jak ujawniono, opracowany plan strajku, który miał się rozpocząć dziś na wszystkich lotniskach krajowych, przewidywał zorganizowanie służby notującej nazwiska tych którzy wylądowali ze strajku, żeby móc wyciągnąć w stosunku do nich konsekwencje unijne jak również notowanie tych którzy ewentualnie zostaną aresztowani.

## Budżet Na Opracowanie Planów

### Budowy Nowych Połączeń Transportu Publicznego

Po raz pierwszy od chwili utworzenia Regional Transportation Authority (RTA), Rada tej agencji zatwierdziła budżet na przygotowanie planów budowy sieci transportu publicznego łączącej przedmieścia położone w obrębie metropolii z centrum Chicago.

RTA zostało powołane do życia w roku 1975 jako centralna agencja, której podlegać będzie sprawa transportu publicznego w mieście i na terenie miejscowości położonych w sześciu powiatach przyległych do granic Chicago. CTA została jako samodzielna instytucja zajmująca się obsługą linii autobusowych i kolejek miejskich kursujących w obrębie Chicago, ale samodzielność ograniczono przez uzależnienie od dotacji przyznawanej przez RTA. RTA często była krytykowana za niedostateczną troskę o mieszkańców dojeżdżających do pracy w Chicago z przedmieść. Sieć autobusów i kolei podmiejskich nie jest przeprowadzona z uwzględnieniem realnych potrzeb, a także i tabor autobusów i wagonów kolei nie jest wystarczający. Tak twierdzą ci, którzy muszą dojeżdżać do śródmieścia z odległych osiedli rozrzuconych wokół Chicago. W rok po utworzeniu RTA po raz pierwszy rzucono pomysł opracowania nowych planów sieci transportu publicznego na terenie metropolii chicagowskiej, ale pomysł nie zyskał wtedy aprobaty.

W ubiegłym tygodniu Rada RTA składająca się z 13 osób, pochodzą-

wani aby pomóc im i ich rodzinom; przygotować specjalny fundusz na zapomogi dla strajkujących aby ich rodziny nie ucierpiały w okresie kiedy kontrolerzy ruchu będą kontynuować strajk oraz zorganizować komitety solidarności ze strajkującymi.

FAA ze swej strony poczyniło także przygotowania na wypadek ewentualnego strajku i postawiło w stan pogotowia wszystkich pracowników wież kontrolnych pozostających w wyższych stopniach służbowych, a więc nie należących do unii PATCO, aby stanęli oni na stanowiskach w miejscach strajkujących. Nie mniej, jak powiedział rzecznik FAA, w takiej sytuacji kadry kierownicze mogłyby zapewnić jedynie 20% obsługi lotnisk.

Jak jednak doniósł dziennik "Chicago Tribune" plan strajkowy odłożono do 15 marca przyszłego roku, na termin wygaśnięcia obecnego kontraktu.

## Pogoda

### Daje Się We Znaki

Fala gwałtownych burz nawiedziła szereg stanów. W Virginii silne wiatry spowodowały zerwanie się linii wysokiego napięcia a w Luisianie, na skutek burz zostało rannych siedem osób.

Burze przeszły przez stany znajdujące się w regionie Apalachian, Wielkich Jezior i w Nowej Anglii, idąc przez Nowy Meksyk, Kansas i Kolorado. W Washingtonie silne wiatry spowodowały wiele awarii. Wiatry były powodem wybicia szeregu okien i drzwi, jak również zerwania dachów. W Virginii w okolicach Richmond ponad 24 tys. mieszkańców znajdowało się bez dopływu prądu elektrycznego.

Również fala wysokich temperatur wydaje się gnębić mieszkańców innych stanów. W Shreveport, La. w niedzielę, zanotowano 101 stopni F., a w Nowym Orleanie temperatura doszła do 99 stopni.

Również fala wysokich temperatur wydaje się gnębić mieszkańców innych stanów. W Shreveport, La. w niedzielę, zanotowano 101 stopni F., a w Nowym Orleanie temperatura doszła do 99 stopni.

Dyrektor RTA Bernard Ford powiedział, że plany uwzględnią nie tylko połączenia ze śródmieściem Chicago, ale także zajmą się połączeniami pomiędzy poszczególnymi przedmieściami. Chodzi bowiem o to aby ludzie mieli łatwy dojazd do najbliższych ośrodków handlowych i nie musieli tam dojeżdżać własnymi samochodami. Sprawa budowy nowych połączeń jest dlatego ważna, że zmienił się obecnie wygląd okolic Chicago. Powstało wiele nowych dzielnic, wiele osób przeniosło się ze starych przedmieść szukając bardziej nowoczesnych mieszkań w osiedlach typu spółdzielczego czy kondominium, a także nowoczesnych domach jednorodzinnych.

Jak wynika z obserwacji, na niektórych trasach pociągów podmiejskie chodzą puste, ponieważ ludzi z miejscowości położonych przy starej linii kolejowej przenieśli się do nowych, odległych osiedli. Wszystkie te zmiany będą uwzględnione przez specjalistów przygotowujących plany budowy sieci transportu publicznego.



NEW YORK. — John McEnroe zwycięzca tegorocznego Turnieju Tenisowego "U.S. Open". (UPI)

## Lekka Poprawa Ekonomiczna Zakładów Caterpillar

### 5.700 Pracowników Nadal Na Przymusowym Bezrobociu

W ubiegłym tygodniu w czasie spotkania członków Investment Analysts Society of Chicago, dyrektora zakładów budowy ciężkiego sprzętu rolniczego Caterpillar w Peorii, Lee L. Morgan powiedział, że kierowane przez niego zakłady, jedne z największych w Stanach Zjednoczonych, produkujące traktory i inne maszyny rolnicze, powoli zaczynają wychodzić z trudności finansowych spowodowanych skutkami recesji.

Rok ubiegły był jednym z najtrudniejszych dla Caterpillar. Musiano postać na przymusowe bezrobocie 8.5% załogi, co oznacza 5.700 robotników korzystających z zasiłku dla bezrobotnych. Bazą operacyjną Caterpillar jest Peoria, ale zakłady posiadają szereg zakładów w innych stanach.

Edward J. Schlegel, wiceprezes firmy powiedział, że za pierwsze półrocze wpływ ze sprzedaży maszyn wyniósł \$4.4 miliarda. Jest to 300 milionów dolarów więcej niż uzyskano za ten sam okres w roku ubiegłym. Nie mniej Schlegel zapytany przez dziennikarzy, kiedy przewiduje powołanie z powrotem przebywających na bezrobociu pracowników odpowiedział,

## W Pożarze Na Zachodniej Stronie Zostało Rannych Trzech Strażaków

W nocy z piątku na sobotę wybuchł pożar w budynku mieszczącym się przy 1900 W. Lake St. W budynku tym znajdował się sklep spożywczy i restauracja Lee's Eat and Run. Pożar najprawdopodobniej wybuchł w sklepie. Właściciel restauracji zauważył dym wydobywający się z zamkniętego sklepu późno w nocy. Przybyli na miejsce strażacy nie zdołali opłamać ognia i cały budynek wraz z restauracją, sklepem i dwoma mieszkaniami znajdującymi się na piętrze, spłonął.

W czasie akcji gaszenia pożaru trzech strażaków zostało rannych. Próbuując zgasić ogień stali zbyt blisko ściany palącego się budynku, w pewnym momencie ściana zawałiła się na strażaków. Kolejny, który był świadkiem wypadku natychmiast przystąpił do akcji ratunkowej i zdołał bardzo szybko wydobyć trzech towarzyszy spod gruzów. Wszyscy trzej zostali przewiezieni do szpitala Nazaretanek, gdzie po udzieleniu im pierwszej pomocy, jeden, Jack McKee, lat 38 pozostał na dodatkowe leczenie, natomiast dwóch pozostałych zostało po opatrzeniu rany i zadrapanach wypuszczonych do domu. Jak dotąd nie wiadomo co było porządkową przyczyną pożaru. Władze przeprowadzą jak zawsze dochodzenia w tej sprawie. Do palącego się domu przyjechał komendant Straży William

## Załoga Fabryki Rowerów Zapowiedziała Strajk

Załoga Chicago Schwinn Bicycle Co. na zebraniu w dniu wczorajszym uchwaliła, że jeżeli dyrekcja nie uzna praw jej organizacji związkowej to pracownicy podejmą strajk w dniu 22 września. Byłby to pierwszy strajk w tej fabryce w jej 110-letniej historii. Za strajkiem wypowiedział się 629 osób, przeciwko — 60 pracowników.

że niestety nie może dać na to pytanie odpowiedzi. Lekka poprawa jaką zanotowano w pierwszym półroczu sygnalizuje tylko, że trudności zaczynają ustępować, ale nie oznacza, że sytuacja jest dobra. Daleko jest jeszcze do uzyskania spodziewanych wpływów, które mogłyby zakończyć kłopoty ekonomiczne firmy, a tym samym pozwolić na ruszenie produkcji pełną parą i przyjęcie z powrotem wszystkich pracowników. Jedno jest pewne, jak powiedział Schlegel, że nie przewiduje się nowych zwolnień.

W czasie spotkania poruszono jeszcze jedną sprawę. Chodzi o plany na przyszłość. Caterpillar planuje budowę nowych zakładów. Zapytani dyrektorzy czy nowa fabryka powstanie na terenie Illinois przyznali, że chętnie zdecydowaliby o tym ze względu na to, że centrala znajduje się w Peorii, ale wszystko zależy będzie od ustawy o ulgach podatkowych od inwestycji czekającej na podpis gubernatora. Morgan powiedział, że jeżeli ustawa nie nabierze mocy prawnej, to ze względów ekonomicznych korzystniej będzie budować zakłady w Iowa lub Indiana, gdzie podatki są niższe.

Blair, aby zobaczyć akcję gaszenia ognia. Odwiedził też rannego strażaka w szpitalu.

W czasie, gdy ogień wydawał się być największy, musiano wstrzymać kolejki miejskie kursujące na trasie Lake-Dan Ryan. Po 20 minutach kolejka nadal mogła kursować.

Równocześnie, w tym samym czasie wybuchł pożar na przedmieściu w Wheaton. Ogień zniszczył tam dwupiętrowy budynek w którym znajdowały się biura adwokackie. Przypuszcza się, że straty w tym pożarze osiągną sumy \$45,000. Spłonęło tam również szereg akt prawniczych biur adwokackiego.

## Jesse Jackson Popiera Kandydaturę Prezydenta

Prezes murzyńskiej organizacji PUSH (People United to Serve Humanity) w czasie sobotniego zebrania tej organizacji oficjalnie wyraził swe poparcie. Jackson równocześnie ostro nadchodzących wyborach prezydenckich. Jackson stwierdził, że uważa kandydaturę prezydenta Cartera najlepszą z trzech i wypowiedział swe poparcie. Jackson równocześnie ostro skrytykował kandydata Johna Andersona jak również republikańskiego kandydata na prezydenta Ronalda Reagana.

Mówiąc o Carterze wyraził pochwałę za dotychczasową politykę prezydenta w takich sprawach jak doprowadzenie do rozmów pokojowych pomiędzy Izraelem a Egiptem, jak również za to, że Prezydent mianował 41 Murzynów na pozycje sędziowskie. Stwierdził jednak, że spodziewa się dodatkowych specjalnych programów dla Murzynów, szczególnie jeśli chodzi o zatrudnienie ich. Jackson spodziewa się od Prezydenta pomocy fi-

## Kontrowersja Na Temat Zatrudnienia Policjantki

Jeden z członków Rady Policji (Chicago Police Board), p. Nancy Jefferson zatrudniła policjantkę, która została zawieszona w swej służbie za oszustwo. Mary Ann Terry, lat 34, otrzymała posadę w Midwest Community Council, z pensją \$100 tygodniowo. Nancy Jefferson jest kierownikiem tego centrum.

Kontrowersja polega na tym, że 16 miesięcy temu wyszło na jaw oszustwo jakiego się dopuściła Mary Ann Terry. Pomimo tego, że pracowała jako sprzątaczką w szpitalu pobierała również zapomogę dla bezrobotnych. Kobieta ma sześcioro dzieci, które musi utrzymać. Terry dopuściła się oszustwa przed objęciem pracy jako policjant.

W momencie, kiedy oszustwo wyszło na jaw, kobieta przyznała się do niego i zgodziła się ponieść konsekwencje. Sędzia wyznaczył jej karę zapłacenia nielegalnie otrzymanych pieniędzy z funduszu zapomogowego i zarządził rezygnacji z policji. Równocześnie sprawa pani Terry miała

być rozpatrywana przez Radą Policijną. Uplłynęło jednak 16 miesięcy, a Rada nie podjęła w tej sprawie żadnej decyzji.

Nancy Jefferson, tłumacząc swe postępowanie, stwierdziła, że zna Terry całe jej życie. Wie o tym, że kobieta obecnie jest w bardzo trudnej sytuacji życiowej, ponieważ nie mogła otrzymać pracy. Uważała więc, słusznym zaofiarować jej posadę w Centrum. Pani Terry wystąpiła również obecnie z prośbą o pozwolenie jej noszenia rewolweru. Zgodnie z przepisami, rewolweru nie może nosić ktoś, kto został skazany. Sprawa ta będzie musiała być rozstrzygnięta.

Nancy Jefferson została mianowana do Chicago Police Board przez mayor Byrne w sierpniu 1979 r. Stwierdziła ona, że w momencie kiedy sprawa Mary Ann Terry będzie rozpatrywana ma zamiar zdyskwalifikować się i nie brać udziału w obradach. Obecnie jest zdania, że kobieta musi mieć kawałek chleba, szczególnie biorąc pod uwagę fakt sześciorga dzieci.

## Związek Zawodowy Teamsters Odrzuca Prośby Pracodawców

Przedstawiciele Związku Zawodowego Teamsters i kompanii przewozowych spotkali się w czwartek w Chicago na prośbę pracodawców, aby rozpatrzyć ewentualne zmienienie kontraktu jaki został zawarty w 1979 r. Na mocy tego kontraktu kierowcy ciężarówek i pracownicy różnych magazynów, należący do związku Teamsters otrzymają odpowiednie podwyżki pensji na przestrzeni następnych trzech lat. Przedstawiciele kompanii przewozowych, pracodawcy, kierowców i magazynierów, zwrócili się do Związku z prośbą o odstąpienie od wymagań podwyżki pensji, ponieważ kompanie przewozowe znajdują się obecnie w ciężkich warunkach finansowych. Najbliższa podwyżka, jaką mieli otrzymać Związkowcy przypadała na 1 października a następna na kwiecień następnego roku.

Kompanie przewozowe mają teraz bardzo ciężki okres. Wiele z nich bankrutuje, inne cierpią na badzo poważny spadek interesów. Przedstawiciele kompanii umotywowali swą prośbę faktem, że trudna sytuacja finansowa zmusi kompanie do zwalniania pracowników, aby móc opłacić

koszta utrzymania pozostałych.

Na chicagockie spotkanie przyjechał prezes Teamsters Union Frank E. Fitzsimons wraz z najbliższymi współpracownikami i ponad 125 przedstawicieli kompanii przewozowych. Przewodniczącym delegacji kompanijnej był J. Curtis Counts. Spotkanie to odbyło się w hotelu Sheraton-O'Hare w Rosemont.

Po całodziennych rozmowach i pertraktacjach zerwano spotkanie nie dochodząc do żadnego porozumienia. Zdaniem przedstawicieli Związków Zawodowych, kompanie nie zdołały przedstawić przekonujących argumentów za wyrażeniem zgody na nie przyjęcie nowych podwyżek płac. Przedstawiciele kompani natomiast ostrzegali, że w trudnej sytuacji, jest możliwość zamknięcia wielu z nich. Mają oni jednak nadzieję, że będzie można zwołać jeszcze przynajmniej jedno takie spotkanie, aby wspólnie przedyskutować zagadnienie dla dobra zarówno pracodawców jak i pracowników.

Rozmowy te bezpośrednio dotyczą 300,000 pracowników i 500 kompanii przewozowych.

## Chicago Wzbogaci Się o Nowe Wieżowce w Śródmieściu

W tym tygodniu w Radzie Miejskiej poruszono dwukrotnie sprawę przebudowy śródmieścia. Mayor Byrne oficjalnie ogłosiła o planach wznieścia kosztem \$85 mln wieżowca przy zbiegu ulic Canal i Monroe, aldermani rozpoczęli przesłuchania w sprawie budowy kompleksu mieszkaniowo-biurowo-handlowego przy Michigan Ave. i Oak.

Budowa wieżowca będzie pierwszym etapem planów zmiany architektury nad brzegami rzeki Chicago. Plany te są zakrojone na szeroką skalę i na czas późniejszy.

Planowany wieżowiec przy Canal i Monroe będzie 24-piętrowy. Zaprojektowany został przez zespół z biura projektów Skidmore, Owings & Merrill. Budynek będzie miał na parterze wysokie na cztery piętra osłkone atrium. Budową zajmie się firma Tishman Speyer Properties. Rzecznik firmy oświadczył, że na razie nie posiadają funduszy i będą o nie za-

biegać u finansistów nowojorskich. Rozpoczęcie robót przewidziane jest na styczeń a oddanie budynku do użytku nastąpi w roku 1982. Ta sama firma zapowiedziała, że zainteresowana jest w przyszłości podjęciem robót nad brzegiem rzeki Chicago na odcinku pomiędzy ulicami Clark i Dearborn, przylegającym do Marina City.

Drugi projekt, o którym pisaliśmy kilka miesięcy temu, to budowa zespołu budynków przy Michigan Ave. i Oak. W kompleksie tym znajdą pomieszczenia punkty handlowe, restauracje, biura i mieszkania typu kondominium. Jeden z budynków będzie miał 58 pięter.

Aldermani rozpoczęli przesłuchania na temat planów budowy tego kompleksu, ponieważ mieszkańcy okolicznych budynków zgłosili sprzeciw przeciwko jego wznieśnieniu. Argumentują, że powstanie on na terenie obecnego parkingu miejskiego i placów parkingowych należących do budynków mieszkalnych. Ich likwidacja stworzy problem dla mieszkańców kilku bloków, którzy tam parkują swoje auta. Również uważają, że tak ogromny kompleks zwiększy ruch samochodowy co będzie powodem zatorów na tej i tak uczęszczanej w chwili obecnej arterii.

Jak podało przesłuchania potrwają około trzech tygodni.

## Atak Na Kobiety w Lincolń Parku

W sobotę rano jakiś nieznaną osobnik napadł i zgwałcił niewidomą kobietę, która była na spacerze. Kobieta niestety, nie była w stanie opisać swego napastnika. Po otrzymaniu pierwszej pomocy w szpitalu, w dobrym stanie zdrowia znajduje się w domu.

## Koniec Strajku

Nauczyciele szkoły na przedmieściu Park Forest otrzymali umowę z władzami szkolnymi i zakończyli strajk. W dniu dzisiejszym wracają do pracy. Niestety na wielu innych przedmieściach strajki nauczycieli nadal trwają.

— Andrew Young.